



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 73 (13366)

Wtorek, 21 kwietnia 1998 r.

cena 1Lt

## Spotkanie

### W Poniewieżu - prezydenci Litwy i Łotwy

Wczoraj w Poniewieżu o godz. 15 min. 45 rozpoczęło się spotkanie prezydentów Litwy i Łotwy.

Prezydenci Valdas Adamkus i Guntis Ulmanis uściłnili sobie dłonie przed restauracją „Malunas” i weszli do środka, aby omawiać zastrzone stosunki lotewsko-rosyjskie.

Planowany czas trwania spotkania - 1 godz. 50 min.

Ostatnio Litwa wielokrotnie oświadczała, że popiera wysiłki Łotwy, zmierzające do wykrycia organizatorów terrorystycznych wypadów w Rydze, a w oświadczeniu Sejmu potępiono groźby zastosowania sankcji ekonomicznych.

Przywódcy Łotwy i Litwy omówili również dwustronne stosunki, kwestie współpracy w organizacjach międzynarodowych oraz integracji z Unią Europejską i strukturami transatlantyckimi.

(BNS)

## Wizyta

### Na Litwę przybywa misja MFW

Jutro w Wilnie rozpocznie pracę misja Międzynarodowego Funduszu Walutowego pod przewodnictwem kierownika grupy litewskiej wydziału bałtyckiego drugiego departamentu europejskiego MFW Juliana Berengaua.

Misja poświęcona konsultacjom zgodnie z artykułem 4 statutu MFW, potrwa do 6 maja.

(Dokończenie na str. 3)

Zjazd  
ZPL

## Nie odwracajcie się plecami



- Polska nie ma żadnej instytucji kreującej politykę wobec Estonii - skarżył się Ryszard Maciejkić podczas sobotniego VII zjazdu Związku Polaków na Litwie, największej polskiej organizacji w naszym kraju.

Ripostował mu prof. Andrzej Zakrzewski, przewodniczący sejmowej komisji kontaktów z Polakami poza granicami kraju.

- Nie daj Boże, aby taka instytucja istniała. Jest ich nawet za dużo. Potrzebny jest raczej ośrodek koordynujący, a nie kreujący politykę wobec Estonii.

Następnie Zakrzewski zaapelował do zebranych: „Polacy na Wileńszczyźnie, nie odwracajcie się do siebie plecami -

zaczynajcie ze sobą rozmawiać”. Z powodu konfliktu z kierownictwem ZPL-u na zjazd nie zostali zaproszeni Artur Płokszto, Zygmunt Mackiewicz - posłowie litewscy polskiego pochodzenia działający w partiach litewskich, Czesław Okieńczyk, Stanisław Widtmann - wysocy urzędnicy w litewskich strukturach państwowych. Zakrzewski wezwał do okrągłego stołu, aby porozmawiać o tym, co łączy Polaków na Wileńszczyźnie i zapomnieć o osobistych ambicjach.

- Dzięki tym ludziom macie lepszy dostęp do władzy. Nie zamykajcie sobie tej drogi.

Maciejkić twierdzi, że spo-

łeczność polskie na Litwie jest jednolite i popiera idee ZPL-u, a pożytki do twierdzeń, że panuje w nim podział, dostarczają jednostki - ludzie na etatach Polaków, jak nazywa ich „Nasza Gazeta” - organ ZPL.

Ryszard Maciejkić udowodnił też, że oskarżenia o nieżyczliwość Związku wobec władz litewskich nie mają uzasadnienia.

- Działamy w ramach prawa, krytykujemy władzę, bo mamy do tego obywatelskie prawo. Robimy to i tak w o wiele mniejszym stopniu niż robią to np. gazety litewskie.

(Dokończenie na str. 8)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia  
z Wilna

przez Warszawę do:

Athens,  
New York,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istambul,  
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

# ZNAD WILII

73.34/103.8 FM

## Sentencja dnia

To, co ma prawdziwe znaczenie, nie bywa wygodne.

J.W. Goethe

## Eliminacje do II Konkursu Piosenki Polskiej

### Akcja rozgłośni radia „Znad Wilii”

### Dziewiątka najlepszych będzie się ubiegała o miano laureatów

W minioną sobotę w lokalu Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II odbyły się eliminacje do II Konkursu Piosenki Polskiej, organizowanego staraniem Radia „Znad Wilii”. Ubiegłoroczny podobny konkurs cieszył się ogromnym powodzeniem, a wynikiem jego było m.in. założenie polskiego studia estradowego, które już występowało na wielu scenach Wilna i Polski, w tym na Festiwalu Kultury Kresowej w Mragowie.

Do II konkursu przystąpiło 15 wykonawców. Przeważnie są to uczniowie klas starszych polskich szkół Wilna i okolic podwileńskich. Repertuar zawiera piosenki zaproponowane przez Związek Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR, toteż nie dziwnego, że niektóre utwory powtarzały się dość często, a największym powodzeniem cieszyła się piosenka „Im więcej ciebie tym mniej”, do której muzykę napisał Robert Kir-

lej, na słowa Ryszarda Kuncce. Zabrzmiiała ona osiem razy. Niemalym powodzeniem nadal cieszą się dobrze znane i od lat śpiewane nie tylko na scenach, ale wręcz nagminnie, takie piosenki, jak „Niech żyje bal”, „Kolorowe jarmarki” czy „Remedium” („Wsiadę do pociągu byle jakiego”), z czego można wnioskować, że repertuar Maryli Rodowicz nadal pociąga młodych wykonawców piosenki polskiej również u nas, w Wilnie.

Ulubiona przez wielu słuchaczy radia „Znad Wilii”, zawsze serdeczna w rozmowach na antenie ze słuchaczami Sabina Giełwanowska również jako prowadząca eliminacje piosenki była także serdeczna i dodająca otuchy każdemu młodemu wykonawcy. Zawdzięczając jej, jak i w nie mniejszym stopniu organizatorce całej imprezy, kierownikowi działu promocji radia Halinie Markowskiej każdy z początkujących



Zwycięcy eliminacji wraz ze swoimi akompaniatorami.

Fot. Marian Paluszkiewicz

śpiewaków czuli się na imprezie potrzebnymi, miał pewność, że tu na nich czekano, że tu chcą pomóc im w wyjściu na wielką scenę.

Jurorzy mieli niełatwe zadanie wytypowania ośmiu najlepszych, toteż na propozycję przewodniczącego jury, znanego muzyka wileńskie-

go Zbigniewa Lewickiego wytypowano 9 osób, z uwagi na to, że trzeba dać szansę występować wszystkim, którzy mają dane, zarówno głosowe, muzyczne, jak i sceniczne. W komisji oceniającej sztuk młodych wykonawców Zbigniewowi Lewickiemu sekundowali Krystyna Adamowicz,

zast. redaktora naczelnego „Kuriera Wileńskiego”, Jarosław Kamiński, dyrektor działu muzycznego radia „Znad Wilii” oraz Grzegorz Jurgiewicz, kompozytor i założyciel polskiego studia estradowego.

(Dokończenie na str. 8)



## Tydzień: jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący?

### Oprócz niespotykanej fali eksplozji była też wielka radość

Chciałoby się zacząć przegląd ubiegłego tygodnia od przypomnienia radosnych chwil. Niech związanych jedynie ze sportem, ale jakim sportem! Koszykówką, od dawna uważaną za sport narodowy Litwinów. Co prawda, ostatnio nie bardzo naszym koszykarzom się wiodło. I oto, wtorkowe zwycięstwo! Nasi - kowieński, „Zalgris” - są posiadaczami pucharu Europy, co stało się w tym klubie po raz pierwszy, jeśli chodzi o takiego rodzaju prestiżową nagrodę. Tak hucznie świętowanie tego przez ludność Wilna i Kowna, ogólna radość, która ogarnęła Litwę, świadczy o tym, że umiemy się cieszyć ze zwycięstwa. Gratulacje tej drużynie chciałby złożyć każdy.

Niestety, nasze radosne przeżycia jakże szybko przyćmiły wybuchy, o niespotykanej sile i dramatycznym wyniku, kidnaperstwo, wymuszenie przez przelotnych przyznania się do winy funkcjonariuszy policji granicznej w Mickunach. Codziennie słyszało się o wciąż nowych wykróceniach tego czy innego rodzaju i o wciąż większych okrucieństwach zbrojnych. Podczas eksplozji w Szawelskiej Inspekcji Podatkowej zostało rannych 16 osób, w tym czterech są w ciężkim stanie. Rzecz jasna, że sprawców nie znaleziono, jak w szeregu innych podobnych wypadków. Zadajemy sobie pytanie, kiedy wreszcie się skończy rozpamiętywanie bandziorów, kiedy organy ścigania będą naprawdę ścigały przestępców a nie drobne płotki, w rodzaju nie w tym miejscu handlujących tymi czy innymi artykułami? Oburza wprost informacja, która była w minionym tygodniu nagłośniona o okrutnym znęcaniu się nad podejrzany o kradzież obuwia na posterunku granicznym w Mickunach. Bicie karanych gumowymi pałami aż do utraty przytomności, przymocowanie ich do węzłów cieplnych w piwnicy, kajdanki. Skąd tyle okrucieństwa? Nawet największy przestępca, a nie tylko podejrzany o przestępstwo, nie może być traktowany bestialsko. To nie tylko z Bożego przykazania, ale ze zwykłej ludzkiej natury wynika.

Inne przyszykane sprawy kryminalne również nie przysparzają nam chwały. Niejaki Krupa, obywatel polski poszukiwany przez Interpol, został dostarczony na Litwę z Turcji i tuż zaraz wypuszczony za kaucją... 1 miliona litów. Podejrzewa się go o przemyt śmigłowców, fałszowanie dokumentów i inne grzechy. Tak, ale ten milion... Kto go dał? Czy to nasi, litewscy wspólnicy biznesu, czy też kapitał międzynarodowy zadziałał? Wiele jest niejasności w tych sprawach, gdzie wchodzi w grę duże pieniądze.

Niedawno była rozprawa sądowa nad obywatelem polskim w sprawie przemytu przez Litwę narkotyków. W tych dniach prasa doniosła, że w Austrii zatrzymano trzech obywateli Litwy, również podejrzanych o przemyt narkotyków.

Zapada decyzja w sprawie podejrzenia wysuniętych względem posłanki Laimy Andrikiene, jakoby ta współpracowała z KGB. Po zbadaniu dokumentów, które przedstawiono komisji sejmowej, badającej sprawę agenta „Mariji”, komisja doszła do wniosku, że w współpracy te dokumenty nie wskazują. Co dalej poczną „właściciele” tych akt, czas pokaże, natomiast posłanka ponoć zwróciła się do sądu w związku z oszczerstwem, którego była obiektem.

Czy Laima Andrikiene w rzeczy samej nie była agentką KGB, czy tylko nie wskazują na to przedstawione dokumenty - jednoznacznej odpowiedzi redakcji gazety „Lietuvos rytas” dyrektor departamentu bezpieczeństwa Jurgis Jurgelis nie udzielił. Na twierdzenie czegoś podobnego potrzebne są dowody. I to niepodważalne. A gdy ich nie ma? Jakże jeszcze często można na temat współpracy z KGB puścić „kaczkę”, a nuż ktoś z chętnych uwierzyć uwierzy głośnowi. Już tyle lat minęło od gorączki wykrywania jawnych i ukrytych „kagebistów”, a nadal w ścieraniu się dwóch poglądów, w dyskusjach produkcyjnych czy twórczych, gdy jednej stronie brakuje argumentów, nakleja się nadal etykietę wroga niepodległości, kagebisty i człowieka a nawet kolektywne o socjalistycznych poglądach. Właśnie ci osobnicy określający swych oponentów jako wrogów narodu, dyskwalifikują siebie, wykazują swą bezsilność, bo nie mają ważkich argumentów w dyskusji.

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” w ubiegłym tygodniu przeżyła swój krytyczny dzień - drukarnia postawiła warunek opłaty długów dla niej i w związku z tym chciała przerwać drukowanie gazety. Rozumiemy, co to znaczy przerwanie w drukowaniu dziennika. Takie coś było jedynie wtedy, gdy z Domu Prasy wszystkie redakcje wypędzono pod łufami automatów desantowych. Przerwa w wydawaniu gazety nastąpiła tylko na jeden dzień.

Co to znaczy niewyżycie dziennika, który niesie swoim rodakom codzienną informację w języku ojczystym? Nietrudno zrozumieć. Tylko niewielu zapytało, jak możemy pomóc? Jako pierwsi pomocną dłoń podali nam Ambasada RP w Wilnie i Konsulat Generalny w osobach pani ambasador Eufemii Teichmann i pana konsula generalnego Mieczysława Jackiewicza. Długo przekonywać nie trzeba było: aby przetrwać do dnia walnego zebrania akcjonariuszy - 4 maja - przedstawiciele Państwa Polskiego znaleźli środki na pokrycie kosztów bieżącego drukowania dziennika. W imieniu naszych czytelników i zespołu redakcyjnego - nasze szczerze dziękuję.

Krystyna ADAMOWICZ

## KALEJDOSKOP WIADOMOŚCI

### Wizyta ministra spraw zagranicznych Czech

Wczoraj na Litwę z dwudniową oficjalną wizytą przybył minister spraw zagranicznych Czech Jaroslav Szedivy.

Podczas spotkań z przedstawicielami Litwy zostaną omówione kwestie, dotyczące integracji obu krajów z Unią Europejską i NATO, jak też stosunki dwustronne.

Wczoraj gościem spotkań z ministrem spraw zagranicznych Algirdasem Saudargasem, prezydentem Valdasem Adamkusem oraz rektorem Uniwersytetu Wileńskiego Rolandasem Pavilionisem.

### Przewodniczący Sejmu rozpoczął spotkanie w Rzymie

Wczoraj rano przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis odwiedził Kolegium św. Kazimierza w Rzymie i spotkał się ze wspólnotą litewską miasta.

W Kolegium, którym kieruje rektor monsignore Bartkus, studuje też 13 kleryków z Litwy. Jak zakomunikowała rzeczniczka prasowa przewodniczącego Sejmu, V. Landsbergis wyraził zadowolenie, że niebawem seminaria duchowne Litwy otrzymają młodych, wykształconych na Zachodzie duchownych.

Na spotkaniu ze wspólnotą litewską V. Landsbergis opowiedział o sytuacji na Litwie i w sąsiednich krajach, potwierdził dążenia Litwy do tego, aby zostać członkiem Unii Europejskiej i NATO.

Delegacja posłów na Sejm, która udała się z czterodniową oficjalną wizytą do Włoch pod przewodnictwem V. Landsbergisa, spotkała się z prezydentem Włoch Luigim Scalfaro, przewodniczącym Senatu Nicola Mancino, przewodniczącym Sądu Konstytucyjnego Renatem Grenata, przewodniczącym Izby Deputowanych Luciano Violante.

Przewodniczący Sejmu złoży też wizytę papieżowi w Watykanie.

### Przybywają kupcy

Do Wilna przybyła na konkurs prywatyzacji „Lietuvos telekomas” delegacja duńskiej firmy „TeleDanmark” pod przewodnictwem dyrektora „TeleDanmark International” na Litwę Ole Jakoba Thorsena.

Delegacja składająca się z 23 przedstawicieli Danii, na Litwę przybyła po raz drugi.

Goście zamierzają bardzo obszernie zapoznać się z działalnością „Lietuvos telekomas”, spotkać się z kierownictwem, specjalistami spółki i zapoznać się z centralami telefonicznymi.

Dziś do „Lietuvos telekomasu” przybywa również delegacja 40 przedstawicieli konsorcjum fińskiej „Sonery” oraz szwedzkiej „Teli”. Cel i program ich wizyty jest taki sam, jaki mają Duńczycy.

### Na naukę do Włoch

Do Mediolanu w celu studiowania bankowości udało się 20 bankowców litewskich.

W ciągu czterech tygodni będą im wykładane przedmioty z zakresu zarządzania ryzykiem pasywnych i aktywnych oraz kredytowania hipotecznego, poinformowała dyrektor Litewskiego Instytutu Bankowości, Ubezpieczeń i Finansów Eugenija Martinaityte.

Jest to już druga grupa bankowców litewskich, która będzie się szkoliła według finansowanego przez rząd włoski program, jaki realizują włoskie „Giordano Dell'amore Foundation”, oraz wspomniany Instytut Litewski.

Do Włoch w celu podnoszenia kwalifikacji udali się specjaliści „Szialiu bankas”, „Hermisu”, „Vilniaus bankas”, „Ukio bankas”, „Medicinos bankas”, „Turto bankas”, „Zemes ukio bankas” oraz Banku Oszczędności i Banku Litewskiego.

### Wrzawa wokół benzyny

Działające na Litwie zagraniczne firmy naftowe „Neste”, „Statoil”, „Shell” i „Lukoil Baltija” w związku z tym,

że rozpoczęło się państwowe regulowanie cen produktów naftowych oraz z tym, że Litwa powraca do socjalistycznej ekonomiki planowej, zamierzają zwrócić się do UE.

Investycje tych firm na Litwie sięgają ponad pół milarda litów.

Dyrektor „Lietuva Statoi” Antanas Zabulis stwierdził, że Litwa patrzy na inwestorów jak na osoby postronne, mówi, że inwestycje są dobre, jednakże podejmując decyzje nie radzi się inwestorów.

17 kwietnia minister gospodarki Vincas Babilius podpisał rozporządzenie, dotyczące tego, po jakich cenach powinni sprzedawać paliwo jedyny jego producent na Litwie - „Mažieikiu nafta” oraz dysponujący piątą częścią rynku „Lietuvos kuras”.

Odtąd ceny sprzedaży produktów naftowych tych firm będzie ustalało wyłącznie Ministerstwo Gospodarki.

### Największe kolejki - na granicy z Łotwą

Przed początkiem tygodnia na granicy z Polską i Białorusią kolejki prawie zniknęły, jednakże na granicy z Łotwą, na przejściu Salachoiw w poniedziałek przed południem czekało 50 samochodów ciężarowych.

Jeszcze 3 samochody czekały na wjazd na Łotwę na przejściu Smelyne.

Na przejściu w Ławaryszkach na wjazd czekało 17 samochodów osobowych, a w Miednikach - 4 samochody ciężarowe.

Na granicy z Polską i Rosją wczoraj było pusto.

### Automat do gry - też można ocyganić

W Wilnie został zatrzymany obywatel Bułgarii, który, jak się podejrzewa, przy pomocy nieustalonego przyrządu zadziałał na automat do gry i wygrał 1.600 litów.

W ubiegły czwartek Wileński Komisariat Policji nr 1 otrzymał zawiadomienie, że w barze „Felvida” przy ul. Ukmerges meščyzna wygrał 700 litów, a następnego dnia - 900 litów. Uważa się, że na automat do gry „Poker” zadziałał jakimś przyrządem.

W sobotę funkcjonariusze policji zatrzymali 40-letniego obywatela Bułgarii Stefana Petkova. Nie przyniósł się on do winy, mówiąc, że grał i wygrał uczciwie.

U Bułgara nie znaleziono żadnego przyrządu.

### W Kownie w „Aukso puodas” padła wygrana półtora miliona litów

W niedzielę, w 106 ciągnięciu loterii „Teleloti” - „Aukso puodas”, w którym było 1.500.251 litów wygrał uczestnik loterii, który w piątek nabył los w kowieńskim sklepie „Topolis”.

Taka suma w „Aukso puodas” zgromadziła się w ciągu 6 tygodni.

Samochód „Opel Corsa” przypadł uczestnikowi loterii, który nabył los w sklepie „Valoneja” w Połajdze.

Ogółem w ciągu wieczora rozdzielono 1.923.662 Lt.

### W wystawie w Hanowerze uczestniczy 46 firm litewskich

W tegorocznej międzynarodowej wystawie „Hannover Messe '98” uczestniczy 46 firm litewskich.

Poinformował o tym organizator połączonej ekspozycji spółek litewskich - centrum wystawowe „Litexpo”.

Firmy litewskie prezentują się na trzech stoiskach o ogólnej powierzchni 208 m kw.

W „Hannover Messe '98” weźmą udział i wygłoszą referaty podczas dnia przedsiębiorczości Litwy minister finansów Algirdas Szemeta, minister gospodarki Vincas Babilius, zast. przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego Jonas Niaura.

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 19 kwietnia br. w kraju zanotowano 145 przestępstw, w tym: 2 obrażenia ciała, 11 chuligańskich ekscesów, 4 rabunki, 127 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 7. Zanotowano 12 wypadków drogowych oraz 9 pożarów. Znaleziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 15 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Nóż w ruchu

20 kwietnia około północy we wsi Kupriai, rejonu sziauliajskiego, A. Marciszauskas (ur. 1947r.) podczas kłótni nożem w brzuch zranił zięcia D. (ur. 1975r.), który został zawieziony do szpitala.

Dzień wcześniej w Taurage na alei Moksleives dwóch chłopców nożem zadalo kilka ciosów (ur. 1955r.) oraz pobito Sz. (ur. 1981r.). Ranna została zawieziona do szpitala. Podejrzani Z. Zariok (ur. 1974r.) oraz V. (ur. 1981r.) - zostali zatrzymani.

### „Gościnność”

19 kwietnia o godzinie 23 min. 50 w Kłajpedzie, na nabrzeżnej rzeki

Danes, grupa osób pobita obywatela Danii - D., który trafił do szpitala.

### Butelka wódki warta ryzyka

19 kwietnia o godzinie 4 min. 5 w Wilnie, przy alei Sauletkio do kawiarni „Szerno koja” wszedł mężczyzna i grożąc barmance B. (ur. 1976r.) przedmiotem podobnym do pistoletu - skradł butelkę wódki „Finlandija”.

### Zabezpieczyli się na zimę

19 kwietnia w Kłajpedzie, przy ulicy Panewezio z mieszkania J.

(ur. 1946r.) skradziono 9 kaloryferów oraz elektryczny piecyk.

### Kontrabanda

19 kwietnia o godzinie 15 min. 45 funkcjonariusze szwenczińskiej policji zatrzymali samochód GAZ-2401 (kierowca A. Sziszko), w którym znaleziono 937 butelek wódki.

Natomiast następnego dnia, w innym rejonie Litwy, a mianowicie rejonie joniskim, policja zatrzymała obywatela Łotwy, który w bagażniku swego samochodu miał ukrytych 9 kilogramów 260 gramów zmielonego maku. Zatrzymany udawał, że sam jest narkomanem i potrzebuje narkotyki na własny użytek. Zapłacił za narkotyki 150 dolarów amerykańskich, a kupił je na Litwie, gdyż tu łatwiej jest je nabyć. Prokuratura w Joniszkes wszczęła sprawę karną. Przygotowała H.G.



## Rząd zgłosił Sejmowi alternatywę rozwiązania MSE

Niespodziewanie rząd zakomunikował, że zgłosił Sejmowi alternatywny projekt ustawy, który nie przewidywa w gabinecie ministrów stanowiska ministra spraw europejskich.

Jak podaje służba prasowa rządu, decyzję w sprawie dwóch alternatywnych projektów - z MSE i bez niego, podjęto na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu. Zgodnie z komunikatem dla prasy, uczyniono to w nadziei, aby „prędzej zakończyć kształtowanie rządu i uniknąć ewentualnych nieporozumień frakcji sejmowych, co utrudniłoby realizowanie programu rządowego”.

Konserwatyści w rządzie i w Sejmie

dotychczas jako jedyni kategorycznie opowiadali się za zachowaniem MSE, chociaż do rozwiązania go wzywał i prezydent, i opozycja parlamentarna, i nawet członkowie koalicji rządzącej - chadecy.

Rząd spodziewa się, że umieszczenie alternatywnego rozwiązania MSE w zgłaszającym Sejmowi projekcie, pozwoli frakcjom na porozumienie się w sprawie ostatecznej listy ministrów.

Rząd dotychczas proponował rozwiązanie Ministerstwa Budownictwa i Urbanistyki oraz Ministerstwa Łączności i Informatyki.

(BNS)

## Nielatwa droga do własności

Właściciel stacji radiowych M-1 oraz M-1 plus - Hubertas Gruszyns zorganizował ostatnio konferencję prasową, tematem której było: „Kto właścicielem LNK?”. Szum wokół jednego z najbardziej popularnych kanałów telewizyjnych na Litwie toczy się od dawna. Dyrektorzy generalni zmieniają się jak przyswiołowe ulgalki. Wroćmy do chwili, kiedy to ze stanowiska generalnego dyrektora zwolniony został Alvaras Prancuzevicius. Na jego miejsce przyszedł Audrius Girzadas, który również niedługo był na tym miejscu. W końcu marca decyzją akcjonariuszy LNK został zwolniony, a jego miejsce zajął 34-letni prawnik Kestutis Jungевичius.

Zresztą nie chodzi o fotele dyrektora generalnego, ale o samą własność tego kanału. Według statystyki na dzień dzisiejszy 56 procent akcji posiada Hubertas Gruszyns, pozostałe 44 procent - Zemes Ukio Bankas (Bank Rolniczy), który jeszcze w końcu marca bieżącego roku jakoby rozpoczął toczyć pertraktacje z potencjalnymi nabywcami o sprzedanie swych akcji. Dlaczego używamy słowa ja-

koby, gdyż bank tych akcji nie sprzedal, ani nie sprzedaje. Hubertas Gruszyns zwracał się do banku z ofertą nabycia tej części akcji, proponował nawet niebagatelna sumę - 12,5 miliona litów (a według jego zdania realna cena tych akcji 6-7 milionów). Dlaczego jest tak wspaniałomyślny, że chce płacić dwukrotnie więcej? Odpowiedź najprostsza - chce być jedynym właścicielem tego kanału telewizyjnego. Uważa, że celowo są mu robione wszelkie przeszkody, by do tego nie doszło. Na domiar wszystkiego, urabiana jest opinia, że w ogóle tych akcji nie posiada, więc stanowczo wszystkim oświadcza, że 14 kwietnia oficjalnie zarejestrował swoje akcje w odpowiednich instytucjach. Ze swej strony bardzo się dziwi, że bank jest posiadaczem 44 procent akcji, gdyż według ustawy z roku 1996 wszelkie banki nie mogą mieć jako własności środków informowania społecznego. Czyli ustawa sobie, a życie sobie. Powstaje pytanie, po co w ogóle są wydawane, jeżeli nie realizuje się je w życiu? H.G.

## Oddział wiz - chwilowo nieczynny

Ambasada Republiki Federalnej Niemiec w Wilnie informuje, że dwa dni (czwartek i piątek, 23 i 24 kwietnia), z powodów technicznych, zamiana komputerów, nie będzie pracował oddział wiz. W związku z tym nie będą przyjmowane prośby o otrzymanie wiz. W ciągu tych obu dni paszporty z wizami będą wydawane według ustalonego porządku, po obiedzie, od godz. 13.30 do 16.30 we czwartek i od 13.00 do 14.30 - w piątek.

Już umówione spotkania co do grupowych wiz, tak samo są ważne i odbędą się. Zwraca się także uwagę, że termin wydawania wiz może nieco się przedłużyć. Niemiecka ambasada prosi o zrozumienie konieczności tych przedsięwzięć. Wymiana komputerów przyczyni się do możliwie szybkiego załatwiania próśb o otrzymanie wiz.

Mamy nadzieję, że od poniedziałku, 27 kwietnia 1998 roku oddział wiz znowu rozpocznie pracę według ustalonego harmonogramu.

## Na Litwę przybywa misja MFW

(Dokończenie ze str. 1)

Artykuł przewiduje, że w przypadku, gdy strony podpiszą porozumienie z MFW, eksperci Funduszu raz do roku obszernie badają rozwój gospodarki kraju członkowskiego MFW.

Takie misje MFW przebywały na Litwie również wcześniej.

W środę i piątek przedstawiciele misji MFW spotkają się z kierownictwem Ministerstwa Finansów oraz przewodniczącym zarządu Banku Litewskiego Reinoldijusem Szarkinasem. Omówi się kwestie polityki monetarnej i finansowej, rozwoju banków i in.

Na zakończenie pracy przedstawiciele misji mają się spotkać z premierem Gediminasem Vagnoriusem.

W tym roku jest to już druga misja MFW na Litwie. Po raz pierwszy eksperci Funduszu przybyli na Litwę na przełomie stycznia i lutego.

Jesienią roku ubiegłego zakończył się program współpracy MFW i rządu na lata 1994-97, zgodnie z którym MFW udzielił Litwie pożyczki w wysokości około 200 mln USD. W ciągu tego czasu rząd litewski nie podpisał z MFW żadnego porozumienia.

(BNS)

## Z misji w byłej Jugosławii wraca oddział „LITPLA-6”

Dziś po południu na lotnisku w Karmelawie wylądował samolot z oddziałem „LITPLA-6” na pokładzie.

41 żołnierzy wraca z misji pokojowej w Bośni i Hercegowinie, informuje Ministerstwo Obrony Kraju. W misji oddział ten został zastąpiony przez „LITPLA-7”, który od początku br. szkolił się w Danii.

Na lotnisku w Karmelawie nastą-

pi uroczysta ceremonia powitania i odznaczenia.

Dyplomami honorowymi ministra obrony kraju Czechosłowa Stankevicziusa odznaczono 7 żołnierzy „LITPLA-6”, dyplomami honorowymi głównodowodzącego wojska Jonas Andriskевичziusa - 5 żołnierzy, zegarki imienne otrzyma 4 żołnierzy.

# Pamięci wiernego Czytelnika, Wilnianina, Przyjaciela wszystkich rodaków

Tragedia przyszła tak nieoczekiwanie. W momencie, gdy Pan Olgierd sięgał po jeszcze jedno wydawnictwo polskie, leżące na stołach zastawionych w gmachu dawnej „Reduty” z okazji zjazdu Związku Polaków, ciachotka osunął się obok stojących i upadł. Nie pomogli natychmiastowe starania pani doktor Bronisławy Siwickiej. Reanimacja przejechała dopiero po przeszło 20 minutach, kiedy nadziei już nie było. Miał 66 lat.

Któż z Polaków Wilna nie znalazł lekarza okulisty Olgierda Korzenieckiego? Któż nie znalazł Go jako Człowieka o niezwyklej życzliwości do ludzi, o niespotykanej w naszych czasach tolerancji względem spraw żywotnych dla środowiska polskiego, dla życia Litwy. Nigdy nie słyszeliśmy od Niego nie wyważonych sądów o tym czy innym liderze polskim, bo każdemu w swej podświadomości dawał szansę zrobienia dla dobra Polaków coś pożytecznego. Formalnie nie należał do żadnej organizacji społecznej czy politycznej, zrzeszającej rodaków, ale o działalności każdej takiej wiedział jak najwięcej, by w razie potrzeby jej pomóc. Nie był naszym współpracownikiem, ale współtwórcą gazety był przez wiele lat. Bo o każdym wydarzeniu czy zjawisku, które Go nurtowało i którego był świadkiem, chciał poinformować nas,

dziennikarzy, wśród których miał wielu przyjaciół. Pamięamy Jego za troskanie, gdy usłyszał w radiu polskim o grożącej możliwości niedrukowania naszej gazety. Gdy się dowiedział, że jako pierwszy pomocną dłoń podały „Kurierowi” Ambasada i Konsulat Generalny RP, odechnął spokojniej i jedynie powiedział „Niech im Bóg wynagrodzi”.

Czy jest w Wilnie choć jeden człowiek, który mógł się kiedyś zganiwać na Oldka? Wątpliwe. Chodząca dobroć. I chodząca szczerość. Mielśmy stale wyrzuty sumienia, gdy przynosił do nas pliki zdjęć kolorowych i rozdawał je każdemu, kto był na nich. Patrząc na Niego, renowanego lekarza, a tak skromnego w swym wyglądzie i postępowaniu, chciało się samemu przewartościować własne pojęcie o doczesnym życiu. Zabraknie Go kolegom z Wileńskiej Piątki na Antokolu, z którymi łączyły Go bardziej niż rodzinne więzy. Pracę swoją w Klinice w Santoryszkach traktował jak swój dom.

Jedynie organizacje, których był uczestnikiem, to Uniwersytet III Wieku i Polski Klub Dyskusyjny. Wnosił zawsze do ich pracy wiele świeżości, dobroci ludzkiej.

Teatr „Reduty” kochał przez całe swoje życie. Niedługo był tu na wszystkich operach, podziwiał balety



tu wystawiane, nie mogły się obyć bez tego Wiernego Widza teatru na Pohulancie spektakle, które tu ostatnio pokazywały teatry polskie. Los tak chciał, że właśnie w tym tak ulubionym przez Niego miejscu spotkał Go kres życia.

Niech Mu Ziemia Wileńska będzie lekka. Podziwiamy ból wszystkich, którzy znali i lubili Oldka.

Msza św. w intencji śp. Olgierda odbędzie się dziś o godz. 9.00 w kościele Ducha Świętego. Pożegnanie ze Zmarłym - dziś w sali nr 1 Domu Pogrzebowego na Holenderni (ul. Olandu). Ekspozycja o godz. 12.30. Pochowany zostanie w rodzinnym grobowcu na Starej Rossie.



W ostatniej drodze życiowej nieodżałowanego Olgierda KORZENIECKIEGO jesteśmy z Nim razem. Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim naszego Kolegi.

Polski Klub Dyskusyjny



Z wielkim bólem żegnamy swego Nieodżałowanego Przyjaciela Ś.P. Oldka KORZENIECKIEGO. Drogi Oldku, na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i pamięci.

Przyjaciele



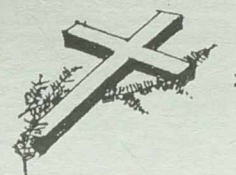
Z głębokim żalem żegnamy naszego Przyjaciela Ś.P. OLGIERDA KORZENIECKIEGO, obywatela Wilna, rozkochanego w swym mieście rodzinnym i z oddaniem działającego w sprawie ochrony jego najcenniejszych zabytków.

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim w Wilnie



Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie, Bliskim i Znajomym przedwczesnie zmarłego Olgierda KORZENIECKIEGO, gorącego obrońcy polskich wartości narodowych, składa Rada Fundacji Kultury Polskiej na Litwie im. Józefa Montwiłła.

Cześć jego pamięci



Wyrazy szczerzego współczucia z powodu nagłej śmierci znanego wileńskiego lekarza - oftalmologa OLGIERDA KORZENIECKIEGO Rodzinie i Bliskim składa zespół radia „Znad Wilii”



## U PROGU XXI WIEKU: Bogaci spotykają się przeważnie z bogatymi. Biedni spotykają tylko biednych.

# Kto zagraża klasie średniej

W przeszłości ubóstwo było przestrzennie rozproszone, dominowało na rozległych obszarach wiejskich. Miejskami, gdzie najczęściej bieda spotykała się z bogactwem, były obrzeża zamków, pałaców, dworów, dzielnic niewielkich bogatych skupisk miejskich. Kontrast pomiędzy bogactwem a biedą nie rzucał się w oczy i nie wywoływał takich jak obecnie napięć psychologicznych i społecznych.

Dzisiaj, bogactwo i bieda stają naprzeciwko siebie, skupione na coraz większych obszarach. Przyrost demograficzny i nie nadążający za nim wzrost gospodarczy oraz pogłębiające się nierówności w dochodach sprawiają, że większość nowych mieszkańców miast zarówno w krajach rozwiniętych, jak i rozwijających się należy do warstw ubogich.

### Zagęszczenie dolegliwości

Można oczekiwać, że na początku XXI wieku typowy biedny obywatel naszej planety nie będzie mieszkańcem wsi - znajdziemy go w wielkich aglomeracjach miejskich. Do takich wniosków dochodzą autorzy raportów Organizacji Narodów Zjednoczonych i Międzynarodowej Organizacji Pracy. Przeprowadzone na zlecenie MOP badania wykazały, że Ameryka Łacińska jest obszarem „najbardziej zurbanizowanej biedy”. W roku 1970 dwie trzecie ubogich mieszkańców tego kontynentu żyło na prowincji, w wioskach i małych osadach. W 1980 roku, liczba biednych mieszkańców wsi i miast wyrównała się. Natomiast już 10 lat później 60 procent mieszkańców Ameryki Łacińskiej zamieszkiwało obszary miejskie.

Ten proces przestrzennego przemieszczania się ludzi ubogich z obszarów wiejskich do miast przebiegał, nie tylko w krajach Ameryki Łacińskiej, tak szybko, że w ciągu 20 lat nastąpiło odwrócenie „proporcji ubóstwa wsi - miasto” na korzyść wsi. Podobny proces obserwujemy w krajach rozwiniętych - pisze Douglas S. Massey w pracy „The Age of Extremes: Concentrated Affluence And Poverty in The Twenty-First Century”. Konstatuje on, że w roku 1970 w dużych aglomeracjach miejskich żyło 57 procent najuboższych mieszkańców Stanów Zjednoczonych, natomiast w roku 1990 - już 77 procent. Ubóstwo nie tylko jest „urbanizowane”, lecz wykazuje coraz silniejszą tendencję do zagęszczenia się zarówno w najbardziej zubożonych dzielnicach śródmiejskich, jak na peryferiach wielkich miast. Niektórzy sądzą, że w kategoriach ilościowych i przestrzennych zbliżamy się do „masy krytycznej ubóstwa”, jeśli chodzi o skutki psychologiczne i społeczne zagęszczenia biedy i bogactwa.

Mimo coraz szybszego rozwoju gospodarki światowej, ekspansji międzynarodowej wymiany handlowej, dobroczynnych efektów niemalże geometrycznego postępu rewolucji naukowo-technicznej i olbrzymiego postępu cywilizacyjnego, dysproporcje pomiędzy bogatymi i biednymi nie maleją. Obserwujemy dzisiaj także, że szybszy niż kiedykolwiek, rozwój gospodarczy niemalże wszystkich krajów tzw. Trzeciego Świata. Jednakże, niezależnie od tempa rozwoju gospodarczego krajów rozwijających się i rozwiniętych, nie udało się powstrzymać procesu „urbanizacji biedy” - konstatuje Douglas S. Massey.

Przestrzennemu zagęszczeniu biedy towarzyszy „przestrzenna koncentracja dolegliwości i negatywnych zjawisk społecznych” - twierdzi Massey. W ubogich dzielnicach mamy nie tylko masowy analfabetyzm, bezrobocie, lecz także masowe zjawisko rozpady rodziny, alkoholizmu, przemocy i narkomanii. Nierówności szans życiowych zaczyna się od nierówności wykształcenia. Dzieci bogatych i wykształconych rodziców uczęszczają do szkół zapewniających wysoki poziom edukacji. Dzieci rodziców ubogich uczęszczają do szkół będących w najgorszej sytuacji materialnej, o najniższym poziomie nauczania.

Do rozległych obszarów biedy nie przenikają pozytywne bodźce zachowań, nie działa bezpośrednio przykład sukcesów zawodowych i życiowych sąsiadów. Ubogie rodziny narażone są na frustracje i agresję sąsiadów, znajdujących się w równie beznadziejnej sytuacji. Przeprowadzone w 1993 roku w USA badania wykazały, że jedynoprocentowe wzrosty ubóstwa towarzyszy 0,8-procentowy wzrost przepięzkości. Ubóstwo wywołuje samonapędzającą się agresję.

Jeżeli wielkość obszarów biedy i ich demograficzne zagęszczenie same w sobie pogłębiają trudności życiowe ubogich,

to - na zasadzie przeciwności - rozległość i zagęszczenie bogactwa ułatwia życie ludziom zamożnym. Na obszarach bogatych mamy rozwiniętą infrastrukturę, doskonale wyposażone szkoły, sprawne instytucje służby zdrowia, bogatą sieć ośrodków rekreacyjnych i rozrywkowych, a więc wszystko to, czego nie ma na obszarach zagęszczonego ubóstwa.

Z raportów ONZ wynika niedwuznacznie, że zurbanizowane obszary bogactwa i biedy, mimo bezpośredniego sąsiedztwa, oddalają się od siebie cywilizacyjnie i kulturowo. Współczynnik izolacji społecznej powiększył się w USA z 43 procent w roku 1980 do 52 procent w roku 1990. W codziennym życiu bogaci spotykają się przeważnie z bogatymi. Na przeciwnym biegunie społecznym, biedni spotykają tylko biednych.

### Kto zagraża klasie średniej

Urbanizacja biedy stanowi żywy, który przede wszystkim zagraża klasie średniej, tej największej ostoi stabilności społecznej. Powojenna koniunktura gospodarcza i olbrzymi wzrost poziomu materialnego w USA, Europie i Japonii, stworzyły potężną i wpływową klasę średnią, która wypełniła przestrzenną lukę pomiędzy obszarami krańcowej biedy i wielkiego bogactwa. Klasa średnia wyróżniała do warstw wyższych, pochłaniała obszary ubóstwa i dawała dobry przykład awansu klasom niższym, wpływając na ich postawy życiowe - była najbardziej namacalnym i przekonującym przykładem sukcesu.

Po II wojnie światowej proces zmniejszania podziałów klasowych i różnic materialnych był (wśród krajów rozwiniętych) najszybszy w USA. Obserwujemy wówczas stale zmniejszanie się nierówności dochodów i bezprecedensowy wzrost poziomu życia. Liczba rodzin w USA o dochodach klasy średniej wzrosła z 40 procent w roku 1947 do 75 procent w roku 1970. W ciągu 25 lat Stany Zjednoczone stały się społeczeństwem klasy średniej.

Ta tendencja do społecznej i ekonomicznej równości miała także wymiar przestrzenny, zacierając się granice osiedlowe pomiędzy klasą średnią i wyższą. Jednakże od połowy lat 70. tempo ekspansji klasy średniej, jako najważniejszej klasy decydującej o stabilności społeczeństwa wyraźnie się zmniejszyło. Zmniejszyło się także tempo wzrostu dochodów rodziny, reprezentującej klasę średnią. W okresie od 1973 do 1991 r. wzrosły one jedynie o 6 procent. Zjawisko to było głównie rezultatem zmiany podziału dochodów. Najbardziej na tej zmianie straciła klasa średnia, najwięcej zyskał warstw najbogatszy.

Wzrost nierówności w dochodach spowodował, że w ciągu 18 lat powróciliśmy, jeśli chodzi o proporcje podziału dochodów, do roku 1947 - uważa Douglas S. Massey.

Wiele jest przyczyn, które kształtują przestrzenną mapę obszarów biedy i bogactwa. Większość ekspertów wyraża pogląd, że proces ten jest w zasadniczej mierze produktem rewolucji postindustrialnej, która stała się przede wszystkim „rewolucją podziału dochodów”. Wyszereżyłoby bogate osiedla w kalfornijskiej dolinie Krzemowej i ubogie dzielnice miast na obszarach dominującego w przeszłości w gospodarce amerykańskiej przemysłu ciężkiego.

We wszystkich krajach rozwiniętych coraz większą część Produktu Krajowego Brutto pochodzi z sektorów gospodarczych, reprezentujących najnowsze zdobycze nauki i techniki (w USA - ponad 30 procent PKB, w krajach Unii Europejskiej - ponad 10 procent).

### Rewolucja zawodów i dochodów

Rewolucja w podziale dochodów jest - według autorów raportu MOP - rezultatem kilku zjawisk: rewolucji elektronicznej i informatycznej, globalizacji rynku kapitałowego, globalizacji rynku pracy i rewolucji rynku konsumenta.

W latach 1970-1990 przemysł elektroniczny, komputeryzacja i automa-

tyzacja produkcji, przekształciły przemysł wytwórczy. Miliony dobrze płatnych pracowników fizycznych zostały zastąpione przez nowoczesne technologie, przez skomputeryzowane i automatyzowane, a wiele bardziej wydajne linie produkcyjne. Jeżeli w przemyśle rewolucja elektroniczna zburzyła dotychczasową strukturę zatrudnienia, to komputery, interaktywne multimediale źródła informacji i komunikacji zmieniły także dotychczasową organizację administracji gospodarczej i publicznej, przejmując poważną część prac i czynności urzędniczych.

W ciągu ostatnich 20 lat globalizacja rynków kapitałowych i rynków pracy zastrzyła, w skali międzynarodowej, walkę o tani kapitał i tanią siłę roboczą. Według danych Banku Światowego, w ciągu ostatnich 20 lat obserwujemy poważne zmniejszenie tempa wzrostu gospodarczego we wszystkich krajach, z wyjątkiem tych, gdzie zainwestowano w najnowsze technologie gałęzi przemysłu i usług blisko 80 procent światowych, prywatnych zasobów kapitałowych.

Wędrujące po pozbawionej granic światowej gospodarce prywatne kapitały wybierają miejsca, gdzie rynek pracy oferuje najwyższą stopę rentowności. Tendencja ta uzależniona jest w coraz większym stopniu od rynku pracy. Nie chodzi tylko o tanią siłę roboczą, lecz także o rynek pracy wykształconej, na którym najszybciej można podjąć nowoczesną produkcję. Jeżeli kwalifikacje tego rynku pracy nie dorastają do potrzeb nowoczesnej produkcji, kapitał wędruje dalej. Jednakże rynek pracy w erze postindustrialnej staje się nie tylko rynkiem pracy wysocze specjalistycznej, wymagającej wysokich kwalifikacji, staje się także, w coraz większym stopniu, rynkiem prostych usług, pracy niewykwalifikowanej i taniej. W konsekwencji, rynek pracy, jako pewna całość, ulega coraz większym rozwarstwieniu i tym samym przemieszczeniu przestrzennemu, bowiem niskopłatnych pracowników nie stać na osiedlenie się w zamożnych dzielnicach aglomeracji miejskich.

Kolejnym czynnikiem „przestrzennego przemieszczenia biedy i bogactwa” jest rewolucja rynku konsumenta, jego nieznana dotąd skala zmienności i zróżnicowania. Masowy rynek standardyzowanych produktów został podważony erupcją różnorodności gustów i potrzeb konsumenciów, a nade wszystko techniczną możliwością ich zaspokojania. Walka konkurencyjna toczy się głównie na tych nowych rynkach niestandardyzowanych produktów i usług. Jak podają autorzy raportu Banku Światowego, w ciągu ostatnich 10 lat ponad siedemdziesiąt procent nowych firm i fortun wyrosło na rynkach oferujących nowe produkty i usługi.

W sumie - czynniki te zmieniły rynek pracy, tworząc nowe gospodarcze i zawodowe struktury wysokich zarobków dla dobrze wykształconych i szybko przystosowujących się do nowych warunków pracy, zmniejszyły natomiast szanse pracy i zarobków dla ludzi z podstawowym i średnim wykształceniem.

Zmiany na rynku producenta i rynku konsumenta zawsze decydowały o rynku pracy. Tylko że dawniej proces ten przebiegał o wiele wolniej i na nieporównanie mniejszą skalę, nie wywołując tak szybko zmian i tak wielkich dysproporcji w podziale dochodów.

To właśnie tempo zmian i ich wielkość wpływają coraz bardziej na rozmiar przestrzennego przemieszczania się zamożności i niedostatku, urbanizując biedę i bogactwo.

Z przeprowadzonych przez ONZ, MOP i Bank Światowy badań wynika, że coraz szybsze tempo rewolucji naukowo-technicznej i globalizacji procesów gospodarczych sprawia, że wiek XXI może być pierwszym wiekiem nowoczesnej cywilizacji, która skłoni człowieka do innego niż dotychczas spojrzenia na skutki nierówności gospodarczej i społecznej oraz wynikające z tego faktu skutki przestrzennej koncentracji bogactwa i biedy.

Jerzy GÓRSKI  
„Rzeczpospolita”

# Polak z odzysku

Wasył mówi bardzo dobrze po polsku, choć w jego głosie da się wychwycić charakterystyczny, kresowy akcent. Nosi się także jak przeciętny Polak, więc tylko nieliczni zauważają, że często paraduje w elastycznych dresach, jaki mieli na sobie bohaterowie radzieckich filmów z lat osiemdziesiątych. Tak naprawdę Wasyła „demaskuje” zupełnie coś innego. Oto w Wielki Piątek kupił pół kilograma kiełbasa parówkowej i ze smakiem zjadł ją na skwerze przed sklepem, sięjąc zgorszenie wśród poszczególnych tego dnia katolickiej większości. Wasył jest „nowym Polakiem” - z kartą stałego pobytu w naszym kraju.

Najpierw, na początku lat dziewięćdziesiątych, Polska zainteresowała się sportowcami zza wschodniej granicy, którzy przynawali się do polskiego rodowodu. Jednym z pierwszych „nowych Polaków”, który wystąpił w barwach RP był sztangista z Ukrainy, Sergiusz Wolczanicki. Potem pojawili się kolejni sportowcy z odzysku: siatkarz, koszykarz, bokserzy, żuźlowcy. Wielu z nich otrzymało nawet polskie obywatelstwo, jak choćby siatkarz Natalia Tobolska z Augusto Kalisz, koszykarz Lilia Malaja z Olimpii Poznań, czy koszykarz Igor Griszczuk z Anwil-Nobiles Wrocław. Rychło też przyszła kolej na przedstawicieli innych, mniej spektakularnych profesji - muzyków, tancerzy, kucharzy - którzy zapręgnęli na stałe osiadł w naszym kraju, zwykle podkreślając przy tym swoje bliskie związki z Polską.

Liczba osób, które od ministra spraw wewnętrznych i administracji otrzymały kartę stałego pobytu w Polsce, z małymi wahaniem, systematycznie rośnie. W 1992 roku wydano 2969 pozytywnych decyzji, rok później mniej, bo tylko 2387, ale w roku 1994 już 2954. W następnym roku było ich 3736, potem 3538, zaś w ubiegłym roku z karty stałego pobytu uzyskało się aż 4467 przybyszów z innych państw. Odmowy stanowią co roku tylko kilkanaście procent ogółu składanych wniosków. Przykładowo, w roku 1992 wymarzonej zgody na osiedlenie się w Polsce nie dostały 332 osoby, w roku 1994 takich pechowców było 474, zaś w roku ubiegłym - 772.

Spośród cudzoziemców, którzy ubiegają o zezwolenie na pobyt stały na terytorium RP najliczniejszą grupę stanowią obywatele państw poradzieckich. Przdają przybycze z Ukrainy, którzy w latach 1992-1997 złożyli aż 4249 wniosków w tej sprawie. Na drugim miejscu są obywatele Rosji (1900 podań), na trzecim - co może być pewną niespodzianką - Wietnamczycy (1504), którzy z przyczyn oczywistych nie mają polskich korzeni, ale garna się do pracy w restauracjach i w handlu oraz... małżeństw z mieszkańcami RP. Dwa kolejne miejsca zajmują obywatele Białorusi (1350 wniosków) oraz Kazachstanu (1343), wśród których dominują Polacy deportowani do Azji w latach stalinowskich lub ich potomkowie.

Zyciorys Wasyła jest dość typowy dla „nowych Polaków” z byłego Związku Radzieckiego. Niemal cała jego rodzina ze strony ojca to Polacy. Natomiast za sprawą matki Wasył ma w zylach także krew ukraińską i rosyjską, choć z ustaleniem proporcji są kłopoty, gdyż nie wszystkie w rodzinie mają wykrystalizowane poczucie przynależności narodowej. W czasie istnienia Związku Radzieckiego tylko Wasył z najbliższą rodziną mieszkał w zachodniej Ukrainie, blisko granicy z Pol-

# Ukradli bombę saperom

O mały włos nie wyleciało w powietrze pół Solca Kujawskiego

W sobotę dwaj mieszkańcy Solca Kujawskiego (Bydgoskie) wykradli z poligonu uzbrojoną bombę o kilometrowej sile rażenia. Chcieli ją dzisiaj oddać na złom.

Na terenie poligonu „Kabak” pod Solcem Kujawskim ma powstać stacja przekątnikowa pierwszego programu Polskiego Radia. W związku z budową saperzy z Włocławka przeczesują teren w poszukiwaniu niewypałów i niewybuchów.

W piątek wykopali z ziemi bombę lotniczą o długości półtora metra. Jej sile rażenia ocenili na jeden kilometr. Oznacza to, że gdyby wybuchła, zniszczyłoby wszystko w odległości półtora metra od punktu eksplozji. Saperzy nie mieli odpowiedniego sprzętu do zdetonowania takiego ładunku, więc przed godziną 15 zabezpieczyli bombę zakopując ją głęboko w ziemi - powiedział nam Marek Jeleniewski,

rzecznik bydgoskiej policji. Wrócili do roboty w sobotę, ale z przerwaniem stwierdzili, że bomba wyparowała. Została po niej tylko dziura w ziemi... Policjanci i wojskowi rozpoczęli poszukiwania śmiertelności zabawki. Zguba znalazła się po kilku godzinach na podwórku w centrum Solca Kujawskiego. Zaopiekowali się nią dwaj złodzieje -34-letni Tadeusz W. i 37-letni Sławomir Z. Wykopali bombę i zaledowali na samochodową przyczepkę. Wyboistą drogą przewieźli ładunek na swoje podwórko. W poniedziałek mieli zamiar oddać bombę w sklepie złomu. - Gdyby ta bomba wybuchła, w powietrze wyleciałoby pół Solca - twierdzi Marek Jeleniewski. Zguba wróciła do saperów. Tym razem nie zakopywali jej ponownie, tylko od razu zdetonowali.

Grzegorz DUDZIŃSKI  
„Super Express”



## Izrael

## Blair chce doprowadzić do szczytu w Londynie

Premier W. Brytanii Tony Blair próbował w poniedziałek doprowadzić do spotkania na szczycie 4 maja w Londynie z udziałem szefa rządu izraelskiego Benjamin Netanyahu i przywódcy Palestyńczyków Jassera Arafata.

Szczyt ten miały pokrywać na ogółem rozmowy Netanyahu i Arafata z amerykańską sekretarzem stanu Madeleine Albright. Wygląda na to, że rola Blaira ograniczyła się do zadań gospodarza, który zapewnia negocjatorom miejsce spotkania.

Tony Blair występował w roli przedstawiciela Unii Europejskiej z tejacji, do której końca czerwca W. Brytania sprawuje przewodnictwo w Unii. Sam ponosił spotkanie w Londynie jest jednak autorką pamiłki Arafata.

Blair zjedził szczyt, że ani W. Brytania ani UE nie chcą zastępować USA w roli bliskowschodniego mediatora.

Cała sprawa nie jest tak do zrealizowania. Premier Netanyahu objawiając wprawdzie po spotkaniu z Blairem, że gotów jest udać się „w każde miejsce, w tym także do Londynu”. Równocześnie jednak zaznaczył, że Izrael jest zdecydowanie przynajmniej wszystkim międzynarodowym konferencjom poświęconym kwestii pokoju na Bliskim Wschodzie.

Izraeli zapowiadają się do bezpartyjnych rozmów z Palestyńczykami - przy mediacji amerykańskiej. Netanyahu wyrażał nadzieję na mediację europejską.

Tony Blair spotkał się w poniedziałek w godzinach popołudniowych w strefie Gaza z Jasseren Arafatem. Próbowali nakłonić go do udziału w spotkaniu w Londynie. Palestyńczyk nie przyznał do celów propagandowych Netanyahu i wyrażał niezgodę z Blairem, że gotów jest udać się „w każde miejsce, w tym także do Londynu”. Równocześnie jednak zaznaczył, że Izrael jest zdecydowanie przynajmniej wszystkim międzynarodowym konferencjom poświęconym kwestii pokoju na Bliskim Wschodzie.

## Polska

## 7 tysięcy Żydów weźmie udział w „Marszu Żywych”

Organizatorzy „Marszu Żywych” spodziewają się, że weźmie w nim udział ok. 7 tysięcy osób. Organizację w poniedziałek przedstawił w Warszawie Szmul Rosenman. W marszu będzie uczestniczyć 1,5 tys. tych, którzy przetrzyli holocaust, ludzie młodej polisty - w tym premier Izraela Benjamin Netanyahu.

Izraelczyki zaprosili do udziału w marszu także polskich polityków. Nazwiska tych, którzy potwierdzili udział w imprezie, mają być znane w najbliższych dniach.

Trasa marszu wiedzie z Oświęcimia



Premier W. Brytanii Tony Blair i szef rządu izraelskiego Benjamin Netanyahu.

Zgoda Netanyahu na rozmowy w Londynie zaniósłoby izraelską prawię. Szef rządu uspokajał jej przedstawicieli, że nie ma mowy o jakiegokolwiek międzynarodowej konferencji pokojowej ani też o zmianie statusu Izraela w podstawowych sprawach.

Palestyńczyki chcieli, aby Szmul Żydzi zrozumieli, że szybko ogłoszą szczegóły nowego programu pokojowego, o którym - jak się przypuszcza - będzie mowa w Lon-

dynie. Z teoizacyjnych źródeł wiadomo, że państwo Albright chce zaprowadzić, w Izraeli wycofał się z 13-punktowego Ciśmiodajem.

Tymczasem Netanyahu wyraża zgodę na wycofanie wojsk izraelskich z 9 procent terytorium, a w ostateczności z 11 procent. Palestyńczyki należą, że państwo żydowskie powinno wypełnić te wszystkie zobowiązania, które zawarte są w porozumieniu z Oslo z 1993 roku.

## Rada Stała Episkopatu solidaryzują się z „Marszem Żywych”

Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski, która obradowała w poniedziałek w Warszawie, solidaryzując się z „Marszem Żywych”.

W wydanym na zakonferencję obrad komunikacie biskup stwierdza, że „Izraelczyki są w duchu z cierpieniem zrodzone”.

W 1990 r. na mocy amnestii biskup zgłaszono do 25 lat. W 1995 z Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uchylona ten wyrok i zwróciła sprawę do uzupełnienia prokuratury wojskowej. 2 września 1997 r. umorzyla ona sędziwo; uznała, że podjęli współpracę z amerykańskim wywiadem, Kukliński działał w stanie wyższej konieczności. Do tego czasu był on formalnie podejrzany o szpiegostwo i dezercję.

Bezpłodność po tym Kukliński oświadczył, że swej misji nie prześcawiał ofiarom ślubnie wyciecznych towarzyszy broni, a „zbiorowo” przeciwstawiano się sowieckiej hegemonii w wojsku było nieznajomy.

„Kukliński - jak sam mówi - przekazał USA 35 tys. stron poufnych dokumentów Układu Warszawskiego i m.in. radiociekni plany inwazyjności na przetrwanie NATO w 1981 r. potępnym odpuścił PRL skazał go zaocznie na karę śmierci za „dezercję i

## Polska

## Karmelitanci zrzekły się klasztoru

Karmelitanci Bose zrzekły się formalnie na szczyt Skarb Państwa budynek klasztornego nieopodal byłego niemieckiego obozu zagłady KL Auschwitz. W zamian otrzymały odszkodowanie w wysokości 1 mln zł.

Cierpiownik oświęcimskiego Urzędu Rejonowego Adama Białki, który reprezentuje w rozmowach z karmelitankami Skarb Państwa poinformował w poniedziałek, że akt notarialny zrzeknięcia się obiektu podpisany został 10 kwietnia. W ciągu 60 dni od podpisania aktu siostry żydowskie odszkodowanie, które jako zrekompensacja nakładów poniesionych na adaptację budynku.

W najbliższych dniach ma zostać dokonany wpis do ksiąg wieczystych w oświęcimskim Sądzie Rejonowym. Umowom na Urzędzie Rejonowym przygotowano do parafekacji z bielskim Szaryszewianem Ofiar Wojny, który wydzierżawia dawny klasztor od karmelitek.

Budynek dawny klasztoru Karmelitek Bose otrzymały w styczniu 1998 r. w 1984 r. Płec i półnicy na mocy ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego siostry nabyły obiekt i przygłazy teren na własność.

W 1993 r., po naciskach radkalskich środowisk żydowskich, Karmelitanki opuściły klasztor i przeniosły się do nowego obiektu w Stawowym Klasku niedługo oddany. Dotychczasowy klasztor siostry wydzierżawiła Szaryszewianowi Ofiar Wojny z przeznaczeniem na archiwum.

Zdaniem wojewody bielskiego, Karmelitek Bosc nie miały do niego prawa. Wojewoda uznał, że imowa o wyciecznym użytkowaniu podpisana przez Karmelitanki i władami Oświęcimia wyklucza automatycznie w momencie, gdy budynek przeznaczony został na inne cele niż klasztor kontemplacyjny.

Władze Oświęcimia na tej podstawie zrzekają się stosunku imowe. Karmelitanki oświadczyły, że nie decydują, zadając oświadczenia za decyzją, wykozystanie obiektu, który m.in. na własny koszt wyremontowały.

Programem edukacyjnym i ma za zadanie przekazanie wiedzy o tragicznej historii europejskich Żydów imigrantów Polaków o eksterminacji Żydów.

„Marsz Żywych” odbywa się od 1988 r. w Dniu Pamięci o Holocaustie. Został wtedy zorganizowany w im. iwa rakieta na szczyt, zaprzeczenie zagładzie. Marsz jest kłedy straż ludzi, którzy ocalili z zagłady, spotkają się z młodymi w tym miejscu - młody pomysłowadwa materiału, członek Knesetu Avraham Hirschson.

W roku 2000 organizatorzy planują wspólny marsz młodziży żydowskiej i niemieckiej.

## Rada Stała Episkopatu solidaryzują się z „Marszem Żywych”

Rada Stała Konferencji Episkopatu Polski, która obradowała w poniedziałek w Warszawie, solidaryzując się z „Marszem Żywych”.

W wydanym na zakonferencję obrad komunikacie biskup stwierdza, że „Izraelczyki są w duchu z cierpieniem zrodzone”.

W 1990 r. na mocy amnestii biskup zgłaszono do 25 lat. W 1995 z Izba Wojskowa Sądu Najwyższego uchylona ten wyrok i zwróciła sprawę do uzupełnienia prokuratury wojskowej. 2 września 1997 r. umorzyla ona sędziwo; uznała, że podjęli współpracę z amerykańskim wywiadem, Kukliński działał w stanie wyższej konieczności. Do tego czasu był on formalnie podejrzany o szpiegostwo i dezercję.

Bezpłodność po tym Kukliński oświadczył, że swej misji nie prześcawiał ofiarom ślubnie wyciecznych towarzyszy broni, a „zbiorowo” przeciwstawiano się sowieckiej hegemonii w wojsku było nieznajomy.

## Spotkanie ministrów obrony RP i Francji

Robocze spotkanie ministrów obrony Polski i Francji w mieście Soalon-de-Provence w francji było dwustronną konferencją medialną, w której Trójka Weimarskiego, w których uczestniczył również niemiecki minister obrony. Według źródeł we-

## Kurierem

W Tarnobrodzie wzrasta zagrożenie powodzią. Szkie przyzwołybierydy dła wody w potokach. W niektórych gospodarstwach zaczęto ewakuować mienie i inwentarz, w kilku obozach przetrwać pozostały był tylko miejscami wezbraze potoki grozą zalaniem dróg. Jednym z zagrożonych odcinków jest połozony w niebezpiecznym fragmencie międzyrajnowej trasy E-40 w miejscowości Żelazka. Woda przekroczyła normalny poziom o kilka metrów, grozi wystąpieniem skutki. Najbardziej obawiają się mieszkańcy wsi Uciecha, gdzie występuje ok. 150 gospodarstw. W okolicy przetrwać zalicza szkolne i żwirownie drzezi do domów. W lipcu ub.r. to właśnie Uciecha zaliczała się do najbardziej niebezpiecznych miejsc w podlubińskim i podkarpacińskim regionie.

Wzrost nakładów na szkolnictwo wyższe, nie miniejszy niż 6 proc., zapowiadają władze w Warszawie na planowanym posiedzeniu Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Według premiera, w okresie jej przeprowadzania jest tak wiele kosztownych reform, że stanowić to „bardzo mocno dowartościowanie szkolnictwa wyższego”. Jednak zdaniem prof. Aleksandra Kojki, przewodniczącego Konferencji Rektorów, 6-procentowy wzrost nakładów na szkolnictwo wyższe jest wciąż niewystarczający.

Minister edukacji Mirosław Hlawański wyjątki, że studia nadal będą bezpłatne, ale w granicach ustawy budżetowej”. Oznacza to, że będzie tyle bezpłatnych ofert edukacyjnych, ile na będzie stać budżet państwa. W tym roku w razie budżet jednak nie jest w stanie sfinansować studiów każdemu uczniowi. Pewnym rozwiązaniem mają być podobne studium, których dwie różne koncepcje przygotował Ministerstwo Finansów.

Obrażdzący w Krakowie uczestnicy Forum Dwanastu Regionów opowiadają się za przeprowadzeniem trójpartijnego wyboru samorządów województw w tym roku. Ponad 200 liderów społeczności regionalnych przysięgło wybudowanie opowiadają się za wybóbką decentralizacji uprawnień i szlub publicznych prac. Podkreślają, że w tym roku wódrz. Wskazali też na konieczność mobilizacji silni promotorówskich dla szybkiego wprowadzenia reformy administracji publicznej. Marszałek województwa, Andrzej Celiński, powiedział, że bardziej istotną kwestią od liczby województw jest to, aby 1 stycznia 1999 roku nowe struktury państwa rozpoczęły funkcjonowanie.

Trwa akcja protestacyjna bezdomnych z Dworca Centralnego w Warszawie. Zgromadzi się imi poraz kolejną w mił głównej dworca, by piketować pikietow decyzi władz kraju. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przekazała rozpozna się po ulubież, który jak zwykłe przyzwolania dla bezdomnych był „Sw. Marta”. Protestujący utrwali w mił głównej dwa tranzporty, w których są bezdomnymi Polakami. Działają imi, jutro wy”. Zwartą grupa usadowiła się w pobliżu kas biuletowych. Zapowiadają, że będą konieczne do rana. Protestujący żądają zaprzestania wyzrubniać bezdomnych z terenu Dworca Centralnego, wstrzymaniu ekwizycji „na bruk” oraz przyznania od władz Warszawy pieniędzy pod budowę mieszkań dla bezdomnych.

Opolska policja zatrzymała niebezpieczną podezrzaną o dokonywanie czynności lubieżnych na nieletnich. Czynniki sędziwo zrozumieli z tymczasowo zatrzymaną 3-letnią podopieczną jest mordercą matką Kędzierską-Kozła. Był już czterokrotnie karany za podobne czyny. Jest żonaty i ma dziecko w wieku 12 lat. Podoficjale policji poinformowała matkę o zatrzymaniu córki. Według niej, w miniony piątek do grupy bawiaczych się dzieci podoficjale przybyła męzyczna, który zwał jej córki. Wówczas matka wybiegła z grupy i krymka powodziła potem, że męzyczna zrozebrał ją do naga i dotykał jej narządów płciowych.

## Kukliński za tydzień w Polsce

Wywiady, opinie i dokumenty o Ryszardzie Kuklińskim przynosi książka pt. „Pułkownik Kukliński”. W końcu kwietnia będzie b. oficer Sztabu Generalnego WP, który w 1981 r. przekazał CIA plany wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, przyjeżdże z wizytą do kraju. 500-stronowa książka, przygotowana przez reprezentującego Kuklińskiego w Polsce Zdzisław Szaniawski, wydana przez Alifę, zbiera rozproszone materiały prasowe i pułkownika, porożarczyły od pierwszego wywiadu - dla parzyjskiej „Wywiady” z 1987 r. Są w niej także nowe uwagi w części dokumenty, m.in. w sprawie wywiadowczych i pierwsza Sąd Najwyższy z 1995 r. w sprawie Kuklińskiego oraz postnowienie prokuratury wojskowej z września 1997 r. o ostatecznym umorzeniu śledztwa przeciw niemu.

Według dziennika „Rzeczpos-



## Kurierem

● W czasie sobotnio-niedzielnego spotkania z prezydentem Rosji, premier Japonii wysłuchał nowe propozycje w sprawie spory terytorialnego między dwoma krajami - Japończykami i niedzielną prasą Japończykami. Nowa inicjatywa Tokio dotyczyła na granicy między państwowej w rejonie spornych Północnych Kurylew. Prasa ta Poluzę, Hashimoto zaproponował Jęlcynowi „przezwyciężenie granicy” na drodze od wyspy Hokkaido, tak by przebiegała ona ponad czterema spornymi wyspami z łańcucha Kurylew.

Rzecznik prezydenta Rosji Siergiej Jastrzembki kategorycznie nie zdecydował w podobny sposób informację o możliwości jakichkolwiek zmian w przebiegu rosyjskiej granicy. Bezpśrednio po zakończeniu tego „spotkania bez krawatów” w kurorcie Kawana, Hashimoto ujawnił, że przedstawił swemu gościnowi „nowe propozycje w sprawie traktatu pokojowego między Rosją a Japonią”. Jęlcyn ocenił wyniki swej wizyty w Japonii na „osiem stopni w dziesięciostopniowej skali”. Hashimoto na jesieni odwiedzi Moskwę, a Jęlcyn złoży kolejną wizytę w Japonii wiosną przyszłego roku.

● Prezydent Łotwy Guntis Ulmanis złoży w poniedziałek wizytę na Litwie, by z nowoobranym prezydentem tego kraju, Valdasem Adamkusem omówić stosunki między dwoma państwami.

● Partii Sinn Fein, polonizmie skrzydło IRA, oddziały w niedziele głosowanie nad porozumieniem pokojowym dotyczącym Ulsteru, lecz jej członkowie osobisty wywiadali się pozytywnie o dokumentację. Ostatecznie Sinn Fein ma głosować nad porozumieniem na specjalnej konferencji przed referendum w Irlandii.

● Spotkanie premiera Izraela Benjamina Netanjahu i palestyńskiego przywódcy Jasera Arafata odbędzie się 4 maja w Londynie - twierdzą międzynarodowe koła izraelskie.

● Odbijający podróż po krajach Bliskiego Wschodu premier Włochy Tony Blair w poniedziałek przybędzie do Gazy na spotkanie z Jaserem Arafatem. Blair, wyśpływający w czasie podróży jako przewodniczący Unii Europejskiej, w niedziele przejdzie dwie godziny rozmawiał z premierem Izraela Benjaminsm Netanjahu. Kolejną turę rozmów przewidziano na wtorek.

● Organizacja afgańska fundamentalistów muzułmańskich Taliban oskarżyła w poniedziałek o zerwanie porozumienia rozejmowego, wynegocjowanego tu w minionym tygodniu przez wysłannika Waszyngtonu.

● Przywódcy 34 krajów, biorących w zakończonym w niedziele w stolicy Chile Śreżeniu Ameryki, uzgodnili zasady współpracy w zwalczaniu handlu przemytu i konsumpcji narkotyków. Współpracą wielostronna ma ewentualnie zastąpić procedurę uznawania przez USA, tego które kraje czynią wystarczające wysiłki na rzecz ograniczenia handlu narkotykami.

● Opozycyjny polityk meksykański Alvarez Oscar Rivera Ledyca został zatrzymany w niedziele po południu w mieście Caaculuta, w stanie Guerrero.

● W ramach badań nad reakcją mózgu i systemu nerwowego na nieważkość, astronauta przeprowadził w stolicy Chile Śreżeniu Ameryki, pogładził rano ze stolicy Meksyku agencja Notimex.



Linda Mc Cartney, od 1969 r. żona Paula, byłego członka zespołu Beatlesów, zmarła w piątek w wieku 56 lat na następstwie raka piersi - poinformował w niedziele rzecznik Mc Cartneyów.

Fot.EPA-ELTA

## Polska

## Próbę wwozy marihuany udaremnił celniczy w Olszynie

Na próbie granicznym w Olszynie (woj. zielonogórskiej) celniczy udaremnił w poniedziałek próbę przemytni 873 gramów marihuany. Narkotyki usiłował wwieźć do Polski wracający z Holandii mieszkaniec Wrocławia.

Marihuana o szacunkowej wartości 17 tys. zł znaleziono w bagażu osobistym mężczyzny podróżującego

autobusem rejsowym-poinformowała Mariola Karasiewicz, rzeczniczka Urzędu Celnego w Rzepnie. Był to tam ósmy już w tym roku przypadek udaremnienia przemytni narkotyku.

Urząd Celnny w Rzepnie obejmujący swym zasięgiem woj. gorzowskie i zielonogórskie.

## 34 kg tureckiego złota wykryto w Barwinku

Ponad 34 kg złota przemycanego do wołkswagenie transporterze, którym wrażli z Turcji dwaj mieszkańcy Lublina, wykryły w niedziele służby graniczne na przejściu w Barwinku w Przemyskiem.

Jak poinformował w poniedziałek rzecznik prasowy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej

## Nie udało się przemyt papierosów

Przemyt do Polski papierosów wartości ok. 29 tys. zł udaremnił w niedziele w Bielawie (Jeleniogórskiej) funkcjonariusze straży granicznej. Zatrzymano 8 osób.

Jak poinformował w poniedziałek rzecznik prasowy Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej mjr Leszek Duczynski, „akcję poprzedziły staranne działania operacyjne”. M.in. obserwowano zagrodę 45-letniej Marianny M., na której podwórku od

Zbigniew Górski, złote wyrobki ważyły dokładnie 34 kg 425 g, a jubiler wyceenił je na 1 milion 893 tys. 375 zł.

Kontrabanda ukryta była w specjalnie konstruowanym skrycie, umieszczonym między podłogą a siłnikiem. Przemycnicy wyznali celnikom i funkcjonariuszom straży granicznej, że złoto kupili w Turcji za 200 tys. USD.

Wykryte papierosy bez znaków akcyzy zarekwirowano. Zatrzymano 8-osobną (mieszkańców Bogatymii, Zawady i Zgorzelca) zamieszanych w przemyt i handel nielegalnym towarem. Dochodzenie tej w sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Lublinie Śląskim.

## Wypadek samolotu, pełnego narkotyków i dolarów

Niewielki samolot wylądował marhuaną i dolarami rozstrząskali się na polu bejbołowym, w pobliżu szkoły - podano w poniedziałek w Detroit.

Przemycniczka maszyną była ścigana przez samoloty policyjne celnicy. Po upadku, w niedziele wieczorem, wytypowały się z wraku pakiety z narkotykami a dookoła zieleni pokryły banknoty dolarowe.

Z pomocą dogrywającemu pilotowi nadbiegli mieszkańcy, ale niektórzy z nich, zobaczywszy co wsiąpnęła się z wraku, zaczęli zgarniać pieniądze i pakiety, i szybko ułotnili się z miejsca katastrofy.

Trzy samoloty policyjne ścigały maszynę już od El Paso, w Teksasie, na trasie liczącej ok. 2400 km. Obserwację podejrzanej maszyny, lecącej na niskiej wysokości, podjęto podczas rutynowego patrolu w rejonie granicy USA z Meksykiem. Przypuszczalnie pilot usiłował zbliżyć do Kanady.

Podejrzany samolot miał, jak się okazało, na pokładzie ok. 135 kg marihuany. Jeden ze świadków - mieszkanka w pobliżu pola bejbołowego kobieta, podała, że spostrzegła jak maszyna uderzyła w drzewa i następnie zwałina na ziemię.

## Czechy

## Stan zdrowia prezydenta Havla poprawia się

Stan zdrowia przebywającego w szpitalu w Innsbrucku w Austrii czeskiego prezydenta Vaclava Havla poprawia się - poinformowali w poniedziałek opiekujący się nim lekarze.

Szef uniwersyteckiej kliniki chirurgicznej prof. Ernst Bodner wyraził „przy wszelkiej powściągliwości” nadzieję, że po przeprowadzonym w końcu ubiegłego tygodnia zabiegu oczyszczenia dróg oddechowych pacjent czuje się lepiej.

Przebieg gojenia się zropowanego pętlonego jelita grubego jest dobry. W poniedziałek przeprowadzono płukanie jelit, by można było rozpocząć normalne odżywianie pacjenta - oświadczył Bodner w Innsbrucku dziennikarcom.

Ordynator oddziału intensywnej opieki medycznej prof. Norbert Mutz dodał, iż czynność płuc Havla w ciągu niedzieli „bardzo wyraźnie się poprawiła”.

Wydziałem jest po odsysaniu na bieżąco kontrolowana bakterioflora. Nie pojawiły się żadne objawy zapalenia płuc - podkreślił Mutz. Spadła także gorączka. Havel nadal utrzymywany jest środkami farmakologicznymi w

śnie, ale nie jest to sen głęboki.

Radiolog prof. Wolfgang Buchberger także potwierdził wyraźną poprawę stanu pacjenta. Wskazał, iż płuca są „wentylowane w szerokim zakresie” i podkreślił, że nie ma żadnych oznak zapalenia płuc.

Ordynator oddziału reanimacyjnego szpitala świtekowskiego w Pradze dr Bohumil Limberk mówił również o „istotnej poprawie w sferze oddychania”. Rekonwalescencja prezydenta przebiega w pozytywnym kierunku, stan narządów „stabilizuje się w zadowalający sposób”. W odczynie prezydenta opiekę się właśnie praski szpitali wojskowy.

Havel, od dłuższego czasu trapiący kłopotami zdrowotnymi, musiał pilnie poddać się podczas wielkanocnego urlopu w Austrii operacji z powodu pęknięcia jelita. Po ciężkim zabiegu jego stan początkowo szybko się poprawiał.

Jednakże w sobotę z powodu problemów z oddychaniem i gorączką trzeba mu było w pełnej narkozie odebrać śluz z płuc. Opiekujący się prezydentem lekarze zapowiedzieli na poniedziałek po południu kolejny biuletyn o stanie chorego.

## Rosja

## Lebidź nie chce prezydentury, jeśli przegra na Syberii

Rosyjski emerytowany generał Aleksandr Lebidź nie zgłosi swej kandydatury do wyborów prezydenckich w roku 2000, jeśli w najbliższą niedzielę przegra w wyborach gubernatorskich w Kraju Krasnojarskim na Syberii.

W wywiadzie telewizyjnym w niedziele wieczorem powiedział, że nie zamierza traćć czasu i nerwów w z góry przegranej sprawie.

Wybory gubernatorskie w Kraju Krasnojarskim - syberyjskiej prowincji, określonej mianem „Rosji w miniaturze” - odbędą się w niedziele, 26 kwietnia.

Gdyby 47-letni Lebidź wygrał w Kraju Krasnojarskim, stałby się automatycznie wiceprezydentem Unii Federalnej, wyższej izby parla-

mentu, która jest mocnym przeciwnikiem do walki o krenulowski tron.

Lebidź zajął trzecie miejsce w pierwszej turze wyborów prezydenckich w roku 1996. Jęlcyn mianował go wówczas sekretarzem Rady Bezpieczeństwa. Z tego stanowiska został zwolniony po kilku miesiącach, gdy stało się oczywiste, że przygotowuje się do przyjęcia sukcesji po Jęleynie.

Urząd gubernatora chce się ubiegać 18 kandydatów, wśród których, poza Lebidżem, najpoważniejszą szansę popierany przez Kreml dotychczas gubernator Walerij Zubow oraz deputowany do Dumy Państwowej i sekretarz KC KPRF ds. przemysłu i gospodarki Piotr Romanow.

## Kreml: traktat z Tokio ...



NA ZDJĘCIU: premier Hashimoto i prezydent Jęlcyn. Fot.EPA-ELTA

Rzecznik Kremla powiedział w poniedziałek, że Moskwa dołoży wszelkich starań, by traktat pokojowy z Tokio został zawarty do roku 2000, lecz dopuszcza też możliwość późniejszego podpisania układu.

Sekretarz prasowy prezydenta Rosji Siergiej Jastrzembki, który prosto z Japonii, gdzie w weekend odbył się nieformalny rosyjsko-japoński szczyt, przybył z wizytą do Bełki do Juzno-Sachalin, powiedział, że jeżeli do 2000 roku nie uda się zawrzeć traktatu, to prace nad nim będą kontynuowane.

Rzecznik prasowy pozytywnie ocenił utworzenie rosyjsko-japońskiej komisji międzyrządowej, która ma się zająć opracowaniem traktatu, a której celem jest osiągnięcie dyplomacji obu krajów, niemniej zároveň wyraża „wiodące

go postępu” (w przygotowaniu tekstu dokumentu) na razie nie ma”.

Za fundament opracowania tekstu dokumentu od strony rosyjskiej Jastrzembki uznał ścisłe przestrzeganie zasad konstytucyj Federacji Rosyjskiej, gdzie, jak powiedział, czarno na białym napisano o suwerenności i integralności terytorialnej Rosji.

Wypowiedź Jastrzembskiego można uznać za kolejne potwierdzenie stanowiska Moskwy, która wyklucza możliwość zwrotu Japonii czterech wysp z łańcucha Kurylew.

Spór o te wyspy, które w ciągu ostatnich stu lat przeszły z rąk do rąk w ostatnich tygodniach II wojny światowej zostały zajęte przez wojska radzieckie, sprawiły, że Moskwa i Tokio po dziś dzień nie podpisały traktatu pokojowego.



## V Festiwal Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych na Litwie

X KOLEJNY POWAŻNY EGZAMIN ZDAŁO CENTRUM KULTURY POLSKIEJ NA LITWIE IM. STANISŁAWA MONIUSZKI X TRZY DNI WIELKIEGO ŚWIĘTA Z UDZIAŁEM PRAWIE 50 POLSKICH ZESPOŁÓW X UTWORY MONIUSZKI I CHOPINA W WYKONANIU UTALENTOWANYCH MŁODYCH Z WILNA, KOWNA, TROK, SOLECHNIA I PODBRODZIA X DISCYPLINA WYKONAWCZA I WZROST LICZBOWY UCZESTNIKÓW - TO NAJBARDZIEJ CIESZY ORGANIZATORÓW X WIELKIE PODSUMOWANIE - CZTEROGODZINNY KONCERT GALOWY X APOLONIA SKAKOWSKA ZA POŚREDNICTWEM NASZEGO DZIENNIKA SKŁADA NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM UCZESTNIKOM, KIEROWNIKOM, ORGANIZATOROM PRZYJAZDU ZESPOŁÓW DO WILNA, SZCZEGÓLNIE TADEUSZOWI LIKSZO Z MOŚCISZEK ORAZ JURY - CZESŁAWOWI KUJAWSKIEMU - KIEROWNIKOWI ARTYSTYCZNEMU ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „ZIEMIA ELBŁĄSKA” Z ELBŁĄGA, IRENIĘ KIVERIENE - ZAŁOŻYCIELCE POLSKICH ZESPOŁÓW NA WILEŃSZCZYŹNIE, NAUCZYCIELCE MUZYKI W MICKUŃSKIEJ SZKOLE ŚREDNIEJ I JAROSŁAWOWI CIECHANOWICZOWI - KOMPOZYTOROWI GŁÓWNEMU DYRYGENTOWI ORKIESTRY RADIA I TELEWIZJI LITWESKIEJ X

### Organizatorzy i artyści ofiarowali nam te piękne chwile

Przed pięciu laty impreza ta zrodziła się z pasji Apolonii Skakowskiej - prezesdyrektora Centrum Kultury Polskiej na Litwie, które z biegiem czasu obrabowało sobie za patrona wielkiego kompozytora polskiego Stanisława Moniuszki. Czy wrócić do przyszłości festiwalowi? Wracając pamięcią do pierwszego z nich, raczej większość przypuszczała, że czeka go los wielu innych przedsięwzięć, inicjowanych przez Polaków na Litwie: po euforii narodzin - zanik. Tak się jednak nie stało. Głównie dzięki uporowi Apolonii Skakowskiej, która potrafiła zachęcić, zmobilizować zespoły do udziału w festiwalach. Praca trwa praktycznie od jednego do drugiego i to dało wyniki, jakich, szczerze mówiąc, nawet najwięksi optymiści się nie spodziewali. Mało tego, Skakowska pokusiła się o zorganizowanie rzeczy dotąd niespotykanej - występu na jednej ze scen stołecznych dzieci i młodzieży muzycznie uzdolnionych. Zaowocowało to m. in. tym, że ci mali i młodzi zaczęli szkycować pod kierunkiem swych profesorów specjalnie na festiwale dzieła polskich kompozytorów, z dwoma największymi na czele - Moniuszką i Chopinem. Gra się, rzecz jasna, muzykę twórców z całego świata, w tym kompozytorów litweskich.

Czynnie jest to widać, gdy mały skrzypek Krzysztof Stankiewicz ze swą profesorką Pulcherią Mażuknaite z wileńskiej szkoły muzycznej na Karolinkach przedstawia „Pieśń wieczorną” z nieśmiertelnego „Śpiewnika domowego” St. Moniuszki, lub uczennica szkoły B. Jonuszasa Jone Ignataitė sięga po bardzo trudny utwór Fryderyka Chopina - Nokturn cis-moll i wychodzi z tej próby zwycięsko. Każdy z 50 niemal uczestników tego spotkania na pięciolini zasługuje na wzmiankę i wyróżnienie. Myślę jednak, że jest jeszcze na to czas. Z pewnością z tymi młodocianymi dziś wykonawcami spotkamy się na prawdziwych, wielkich estradach, czego im z całego serca życzymy.

#### Pierwszy dzień - zespoły dziecięce

Starania, żeby imprezy festiwalowe odbywały się w możliwie najlepszych salach wileńskich, w tym roku się powiodły. Do dyspozycji wykonawców w ciągu trzech dni był Pałac Kultury i Sportu MSW. W ub. piątek spotkało się tu ponad 20 polskich dziecięcych zespołów folklorystycznych i ludowych z Wilna i Wileńszczyzny. Głównie pieśni i tańca, ale były też śpiewacze, taneczne a nawet estradowe ze szkoły Adama Mickiewicza, kierowane przez Bożenę Zabłkiewicz (pani od „Truskawczki”), „Wesołe Adasiki”.

Odpowiedni nastrój stwarzała specjalnie na tę okazję scena udekorowana emblematem festiwalowym i barwnymi wizerunkami niemal wszystkich uczestniczących zespołów oraz, tradycyjnie, przepięknymi palmami wileńskimi. Warto nadmienić, że swego rodzaju klaną spinającą obu dni festiwalowych była pieśń do słów Apolonii Skakowskiej z muzyką Włodzimierza Saszenki pt. „Litwa, ojcw kraj rodzinny” śpiewana przez wszystkich uczestników.

Dla dziecięcych zespołów uczestni-

czących w tym świecie - przeżycie to ogromne. Zarówno dla tych, które „świat oblatwały”, a już szczególnie dla tych, które po raz pierwszy zaproszone zostały na festiwal. Obserwowałam z jakim ogromnym przejęciem pod akompaniament Zbigniewa Makowskiego ćwiczyła w hollu przed wyjściem na scenę seniorka polskich dziecięcych zespołów „Wilenka” ze szkoły im. Syrokomi, przygotowana znakomicie i starająca się o jeszcze wyższy poziom.

Po zakończeniu pierwszego dnia festiwalowego zapytałam o wrażenia:

Apolonia Skakowska: brak mi słów do wyrażenia uznania i szacunku dla zespołów, które szły w tym roku do naszego święta w ciągu całego roku, a czynnie pomagał im pan Czesław Kujawski, który przyjechał dwukrotnie z Polski i pracował z zespołami.

Stefania Kuźmowa, nauczycielka szkoły na Lipówce: Bardzo pożyteczna impreza. Cieszymy się, że nasz zespół, który powstał niespełna przed rokiem, może reprezentować naszą szkołę. Mamy bardzo dobrego i oddanego choreografa Marzenę Suchocką - tańczącą w pierwszej parze w „Wilii”, dzieci z radością (3 grupy) uczęszczają do zespołu, a teraz mają okazję spotkać się z innymi, przyrzec się im.

Jadwiga Szlachetowicz, kierownik artystyczny Zespołu Pieśni i Tańca „Stumnyk” ze szkoły podstawowej w Kolonii Wileńskiej: Cieszymy się, że festiwal jest, bierzemy udział od drugiego. W naszym zespole jest 90 dzieci, wszystkie należą, oprócz zróbki i klas pierwszych, do zespołu, wychodzimy z założenia, że każde dziecko powinno umieć zatańczyć i zaśpiewać...

Sobota była dniem dzieci i młodzieży muzycznie utalentowanej.

#### Niedziela rozbrzmiewała również polską melodią

Zespoły dorosłych (ponad 20) zaprezentowały się na najwyższym poziomie. Z bardzo urozmaiconym programem, scenkami z uroczystości kul-



Kwiaty wręczone pani Apolonii Skakowskiej i jury honorowemu - w dowód podziękowań od zespołów.

tywowanych na Wileńszczyźnie.

Po przeglądzie zespołów dorosłych, miał miejsce wieczorem prawie czterogodzinny koncert galowy. Pomyślano go jako prezentację urozmaiconego programu, twórczego równocześnie pewną całość. Stąd też wynikił dobór uczestników.

#### Podsumowanie

Była to największa impreza spośród czterech ja poprzedzających. Wzięło w niej udział około 1000 osób. W zgodnej opinii uczestników i organizatorów było to przedsięwzięcie, jak przystało na jubileusz 5-lecia, wyjątkowe. Nie tylko jeśli chodzi o wzrost liczbowy i poziom wykonania, ale także - ich prezentacji, stroje - mniej lub bardziej zasobne, lecz z ogromną starannością wykonane, dopasowane kolorystycznie, a przecież pamiętać należy, że najczęściej szyte i haftowane przez zespołanki.

Znaczenie festiwalu na równiejsi jako okazja do spotkań, rozmów, wymiany doświadczenia, znalezienia tego, co wspólne, co łączy. Pozostaną w pamięci te spotkania. Jak również - społeczna pasja propagowania przez kierowników zespołów polskiej ludowej kultury muzycznej. Trudno jest o jednakowo wyrównany poziom, dla niektórych przyjdzie to z czasem. Ważne jest, że artyści festiwalowi stale poszukują, a głównym celem tych penetracji staje się folklor Wileńszczyzny, stąd też liczne obrazki sceniczne pochodzące z naszych stron. Osobne słowo podziękowania należy się Dominikowi Kuzniewiczowi (Wincuk), który z pasją jako konferansjer prowadził dwa dni festiwalowe.

Uczestnicy imprezy otrzymali dyplomy pamiątkowe, dzieci i młodzież muzycznie uzdolniona - słodycze, dar Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wileńszczyźnie im. Tadeusza Goniewicza, oraz drobne upominki, m. in. kalendarze „Magazynu Wileńskiego”. Wszystkie zespoły otrzymały radio-magnetofony od Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie.

Oto jeszcze kilka opinii: Będziemy mieli dużo wspomnień. Cieszymy się z nowych znajomości. Chcemy przyjechać na VI festiwal. Dziękujemy pani Apolonii Skakowskiej.

Do zobaczenia więc za rok!

Halina JOTKIAŁO



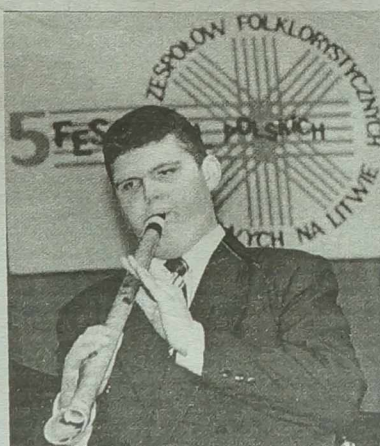
Krzysztof Stankiewicz i jego profesor Pulcheria Mażuknaite ze szkoły muzycznej na Karolinkach.



Zespół szkoły podstawowej na Lipówce z przejęciem szkycował się do debiutu na festiwalowej scenie.



Rewelacyjne siostry z Kowna - Beata (pianistka) i Iwona Krapikówny z Ginnazjum Muzycznego im. J. Naujalisa stały się prawdziwym upiększeniem festiwalu.



Marian Korwiel ze szkoły muzycznej nr 2 grał na birbyne.

Fot. Marian Paluszkiwicz



Zespół wokalny „Melodia” zachwycił pięknymi głosami i czystością wykonania.



## Dziewiątka najlepszych będzie się ubiegała o miano laureatów

(Dokończenie ze str. 1)

### Do występu finałowego II Konkursu Piosenki Polskiej zostali wytypowani:

Aneta Litwinowicz, Aneta Saszko, Joanna Michałowska, Agata Meilute, Katarzyna Niemycyko, Alina Przednia, Natalia Ogarkowa, Zyta Waszkewicz oraz jedyny z chłopaków, który przystąpił do eliminacji Ewald Żyliński.

Składamy gratulacje zwycięzcom i życzymy pomyślności w występach konkursowych, które odbędą się w najbliższą niedzielę, w Wileńskim Pałacu Kultury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Zbigniew Lewicki w rozmowie z korespondentem „Kuriera” wyraził satysfakcję z przebiegu eliminacji. Uważa on, że kilka spośród zwycięzców już ma wszelkie dane, by wyjść na większą scenę. Pamięta konkursy

piosenki polskiej, organizowane za czasów sowieckich. Ten konkurs wygrywa pod tym względem, że jest organizowany z myślą o młodzieży polskiej, która nie zawsze ma możliwość wybicia się na scenę. Bardzo dobrze, uważa koncertmistrz Państwowej Orkiestry Symfonicznej, że właśnie teraz taki konkurs się odbywa, gdyż zauważa się ostatnio pewien spadek zainteresowania młodzieży w zakładaniu nowych zespołów



Werdykt jurorów odczytuje przewodniczący Zbigniew Lewicki. Obok - Sabina Gielwanowska.



Fragment występu eliminacyjnego do II Konkursu Piosenki Polskiej.

śpiewanych, tak jak było jeszcze przed laty dziesięć, kiedy takie zespoły powstawały, czego dowodem jest np. zespół „Wiza”, jeden z nielicznych, który przetrwał z tamtych aktywnych lat odrodzenia życia kulturalnego Polaków.

Przewodniczący jury uważa, że radio, dziennik polski mogą zorganizować też wyjazdowe eliminacje podobnych konkursów, dyskoteki dla młodzieży z Wileńszczyzny. Jarosław Kamiński powiedział, że radio ma to w swych planach, czeka tylko na nabycie odpowiedniego sprzętu, by w terenie można było zorganizować dobrą dyskotekę czy konkurs. Takim imprezom mogą towarzyszyć

również inne akcje, np. dobroczynne.

Halina Markowska nie uważa, że mniejsza liczba zgłoszeń do udziału w konkursie świadczy o mniejszej jego popularności. Po prostu przystąpili do niego ci, którzy naprawdę są godni takiego konkursu. Cieszy ją, że tak uzdolniona pod względem muzycznym mamy młodzież. My dajemy start, pomagamy w znalezieniu siebie, a dalej zależeć będzie od samego uczestnika - uważa organizatorka Konkursu Piosenki Polskiej.

Do spotkania więc 26 kwietnia, na II Konkursie Piosenki Polskiej.

Inf. wl.

Fot. Marian Paluszkiwicz

## Nie odwracajcie się plecami

(Dokończenie ze str. 1)

Według ambasadora RP w Wilnie Eufemii Teichmann ostatnio zaszyły duże zmiany w działalności Związku. Podczas wystąpienia stwierdziła, że ZPL przeszedł od konfrontacji do współpracy. Jednak władza zamiast rozmawiać ze Związkiem, według prezesa ZPL-u, kopie go pod stołem w kostkę.

A nasza reakcja na ból kwitowana jest twierdzeniem, że Polacy na Litwie znowu coś tam broją. Kopany w kostkę jest winny i obrywa, bo zakłóca spokój. - Ryszard Maciejki nie lubi też litewskiego Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych, który uważa za listek figowy dla nieprzychylnych - względem litewskich Polaków - poczynań władz. Wspomina! Departamentowi, że ten nie chce finansowo wspomagać Związku, chociaż powinien.

Niezadowolony z krytyki dyrek-

tor Departamentu Remigijus Motuzas powiedział nam, że w wystąpieniu prezesa nie usłyszał żadnych nowych akcentów i zaprzeczył, jakoby Departament nie pomagał organizacjom polskim.

- W tym roku udzieliliśmy pomocy polskim organizacjom na sumę ok. 60 tys. litów. Nie słyszałem natomiast, aby ZPL zwracał się do Departamentu z prośbą o pomoc.

- Maciejki nie ubolewał też nad tym, że wiele środowisk w Polsce nie chce rozmawiać z liderami ZPL-u.

- Czynione były próby przejmowania kontaktów polonijnych czy środków masowego przekazu. Wspominał o tym nawet Marian Krzaklewski na Kongresie Polonii w ubiegłym roku. Zwróćcie uwagę, komu udostępniono kontakty i kto nas głównie reprezentuje za granicą - Mieczkowski (właściciele Galerii Polskiej w Wilnie, wydawcy dwutygodnika kulturalnego „Znad Wilii” - przyp. red.), Ciechanowicz, (jeden z głównych ideologów autonomii politycznej w rejonach zamieszkałych przez Polaków - przyp. red.), Okieńczyk (prezes polskojęzycznego radia „Znad Wilii, doradca prezydenta Litwy - przyp. red.). Natomiast działacze Związku takiej możliwości nie mają. - Jak można było się spodziewać prezesurze Ryszarda Maciejki podczas zjazdu nikt i nic nie zagroził - został on ponownie wybrany na prezesa Związku. Zgłoszono, co prawda, trzy kandydaty do fotela prezesa: oprócz Ryszarda



Maciejki - Waldemara Tomaszewskiego i Tadeusza Filipowicza, ale ci wycofali się z walki. Przyglądając się wynikom głosowania można dojść do wniosku, że opozycja jednak istnieje - choć jest to opozycja bierna. Z ok. 480 delegatów głosowało na Maciejki ok. 260. 13 zaś było przeciw. Pozostali nie wzięli udziału w głosowaniu. W kuluarach tłumaczono, że nie było sensu uczestniczyć w głosowaniu, gdyż jeszcze przed zjazdem było wiadomo, jak zagłosuje większość delegatów.

ZPL jest największą organizacją polską z 39 zarejestrowanych na Litwie - skupia blisko 10 tys. członków. Konkurencyjny wobec niego Kongres Polaków Litwy skupia zaledwie kilkuset członków. ZPL odzyskuje już siły po kryzysie z lat 93 - 95, kiedy to pod wpływem ostrej krytyki drastycznie zaczęła maleć ilość członków. Teraz sytuacja ulega zmianie. W ciągu dwóch lat zwiększyła się o ok. 10 proc.

Jacek J. KOMAR

VII zjazd Związku Polaków na Litwie przyjął uchwałę uznającą dotychczasową politykę związku za dobrą. Uchwalono także, że należy zwrócić większą uwagę na podejmowanie działań sprzyjających rozwojowi gospodarstwu miejscowości zamieszkiwanych przez Polaków. Wzywa się też członków do szczególnego traktowania oświaty polskiej na Litwie, która jest podstawą zachowania tożsamości narodowej. W uchwale wzywa się też do dalszego ugruntowania wiary katolickiej wśród litewskich Polaków. Wyrażono też wdzięczność dla stowarzyszenia „Wspólnota Polska” za życzliwość i poparcie dla potrzeb Polaków na Litwie.

W rezolucji o szkolnictwie polskim Zjazd domaga się rewizji rządowego „programu socjalnego rozwoju rejonów Litwy Wschodniej na lata 1996 - 2000”. Według autorów rezolucji program „ani słowem nie wspomina o polepszeniu warunków istniejącym szkołom polskim na Wileńszczyźnie, natomiast zaleca przeznaczyć środki przede wszystkim na budowę lub rekonstrukcję istniejących szkół litewskich.

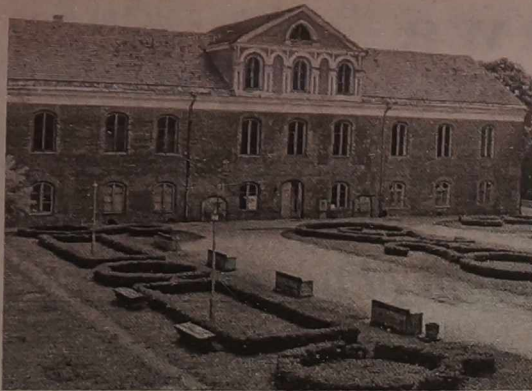
W rezolucji o przewyższeniu niedorozwoju socjalno - gospodarczego Wileńszczyzny zjazd apeluje do rządu litewskiego „o opracowanie realnego programu aktywizacji gospodarczej Wileńszczyzny oraz jej rozwoju socjalnego, utworzenie w tym regionie wolnej strefy ekonomicznej. Zjazd zwrócił się też do rządów obydwu krajów o stworzenie funduszu polsko-litewskiej współpracy pomagającym wzajemnym inwestycjom”.

W rezolucji o języku polskim jako regionalnym na Wileńszczyźnie delegaci stwierdzają, że „język polski, jako regionalny, tradycyjnie używany przez ludność miejscową na Wileńszczyźnie, tak samo jak państwowy język litewski, wymaga ochrony. Używanie języka polskiego w życiu prywatnym i publicznie, obok języka litewskiego, nie narusza statusu języka państwowego w naszym kraju”.

JJK







# Czerwony Dwór - jako zamek Horeszków?

Czerwony Dwór (lit. Raudondvaris) leży 7 km od Kowna. 50 lat temu J. Wyszomirski na łamach „Kuźnicy” (1948 Nr 30) podjął próbę przekonania czytelników o tym, że zamek w podkowieńskim Czerwonym Dworze jest pierwotnym zamkiem Horeszków w Mickiewiczowskim „Panu Tadeuszu”. Jako główny argument Wyszomirski podał fakt, że Adam Mickiewicz w Czerwonym Dworze bywał. Mam na ten temat swoją wersję, zamku Horeszków szukałam na obszarach obecnej Białej Rusi i wydaje mi się, że go tam znalazłam (nie chodzi tu o Czombrów), ale o tym innym razem. Wróćmy do tematu czerwonodworskiego, nad którym warto może nieco się zastanowić. Otóż jedna z barwnych postaci w „Panu Tadeuszu” pochodzi spod Kowna. Jest nią klucznik Gerwazy:

*Szlachcic to był,  
służący dawnych zamku panów,  
Pozostały ostatni*

*z Horeszki dworzanów;  
Starzec wysoki, stwy,  
twarz miał czerstwą, zdrową,  
Marszczkami pooraną,  
Dawniej pomiędzy szlachtą  
z wesołości słynął:*

*Ale od bitwy,  
w której dziecinie zamku zginął,  
Gerwazy się odmienił  
i już od lat wielu  
Ani był na kiermaszu,*

*ani na weselu;  
Odląd jego dowiepnych  
żartów nie słyszano  
I uśmiechu na jego twarzy  
nie widziano.*

*Zawsze nosił Horeszków  
liberyję dawną,  
Kurtę z polami złotą,  
golonem oprawną,*

*Który, dziś złoty,  
dawniej zapewniej był złoty,  
Wkółko szyte jedwabiem  
herbowe klejnoty,*

*Półkozice, i stąd też cała okolica  
„Półkozicem” przezwala  
starego szlachcica.  
Czasem też od przysłowia,  
które bez ustanku  
Powtarzał, nazywano go  
także „Mopanku”;*

*Czasem „Szczerbem”,  
ze całą łysiną miał w szczerbach;  
Lecz on zwiał się Rebańło,  
a o jego herbach  
Nie wiadomo. Klucznikiem  
siebie tytułował,*



*Iż ten urząd na zamku  
przed laty piastował.  
I dotąd nosił wielki  
pekł kluczów za pasem,  
Uwiązany na taśmie  
ze srebrnym kutasem.  
Choć nie miał co otwierać,  
bo zamku podwoje  
Stały otworem,  
przecież wynalazł drzwi dwoje,  
Sam je własnym nakładem  
naprawił i wstawił,  
I drzwi tych odmykaniem  
codziennie się bawił (...)*

Według wspomnień Stanisława Morawskiego, pierwowzorem postaci Gerwazego był podkowieński szlachcic Ratomski (alias Rotomski), niezwykle popularny w czasach nauczycielskich Mickiewicza. Ratomski miał za sobą przeszłość konfederacji barskiej i powstanie Jasińskiego. W Kownie i w okolicach słynął jako zaciekły rębacz i pojedynkowiec. „Postać ta sama przez się charakterystyczna i uderzająca, owiana legendą i tajemniczością (dla ukrycia się przed rządem rosyjskim żył pod cudzym nazwiskiem) musiała ścigać uwagę poety, bystrego obserwatora takich „egzemplarzy”.

Bardzo możliwe, że mógł spotykać się Adam Mickiewicz z Ratomskim-rębaczem w Czerwonym Dworze. Albo w Kownie. Większość zabytkowych gmachów przy kowieńskim Placu Ratuszowym (Rynku) i przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) pochodzi z XV-XVII w. Niektóre z nich zachowały jeszcze wyraźne cechy gotyckie. Przykładowo - dawny Zajazd Królewski, później zwany Karczmą, zbudowany przed 1400 rokiem. Po licznych przeróbkach, rekonstrukcjach, w końcu XVIII w. były tu traktierne, do których Adam Mickiewicz chodził na obiady. Spotykał się tu z kowieńskimi znajomymi. Jednym z nich mógł być Ratomski.

No a zamek w Czerwonym Dworze? W swoim czasie i z innej okazji pisałam o nim na łamach naszego dziennika. Zbudowali go tu kiedyś Krzyżacy. Przetwał do naszych czasów (w nieco zmienionym, oczywiście kształcie), dawniej był własnością hrabiów Tyszkiewiczów, w czasach sowieckich upaństwowiony, obecnie - jeszcze nie sprywatyzowany. Ustytuowany w malowniczym otoczeniu, u zbiegu rzek Niemna i Niewiaży, okolino jeszcze wciąż pięknym parkiem.

Już chociażby ze względu na postać Gerwazego, warto podkowieński Czerwony Dwór zwiedzić.

Czerwony Dwór, Kowno  
**Alwida AntoniaBAJOR**  
NA ZDJĘCIACH: zamek w podkowieńskim Czerwonym Dworze. Fot. Marian Paluszkiwicz

*Ale na przybzie domu  
usiedli dwaj starce,  
Mając u kolan pełne  
miodu dwa półgarce; (...)  
„Tak, tak, mój Protazeńku” -  
rzekł klucznik Gerwazy;  
„Tak, tak, mój Gerwazeńku” -  
rzekł woźny Protazy.  
(„Pan Tadeusz”, Księga XI:  
Rok 1812; il. Elwiro Andrioli)*



## Koszykówka Zalgiris już w finale

Koszykarze kowieńskiego Zalgirisu jako pierwsi zakwalifikowali się do finału mistrzostw Ligi Koszykówki Litwy. Będzie to ich piąty start w finale z rzędu. W rewanżowym spotkaniu w Wilnie ponownie wysoko wygrali oni z ekipą Statyba-Lietuvos Rytas 111:84 (55:44). W tym spotkaniu równa walka trwała tylko w pierwszej połowie gry. Po przerwie kowieńczycy znacznie wyszli do przodu i bardzo pewnie zwyciężyli. Należy zaznaczyć, że dla zwycięzców punkty zdobyli wszyscy 10 koszykarzy, którzy ukazali się na parkiecie.

W pierwszym meczu półfinałowym w Wilnie zespół Sakalai pokonał kowieński Atletas 84:70 (37:38). Było to piąte w bieżącym sezonie zwycięstwo wilnian nad swym przeciwnikiem.

Wczoraj w Kownie te zespoły rozegrały drugie spotkanie półfinałowe. Kowieńczycy, by dalej walczyć o finał, musieli ten mecz wygrać. To im się udało 86:78 (40:39). Jutro w Wilnie odbędzie się trzeci, decydujący mecz tych drużyn. **M. PIASECKI**

## Tytuł dla Foty

Koszykarki Foty Forty Gdynia, pokonując w Łodzi po raz czwarty miejscowy EKS Żywiec 67:63 zdobyły złoty medal mistrzostw Polski.

Dla LKS, mistrzyni Polski sprzed roku, utrata tytułu oznacza absencję w przyszłych rozgrywkach Euroligi. One to bowiem, po doskonałych występach w Pucharze Ronchetti - udział w półfinale tych rozgrywek - wywalczą dla Polski miejsce w ekskluzywnym gronie najlepszych kobiecych drużyn Starego Kontynentu. **Inf. wł.**

## Hokej na lodzie

### Wyszli z impasu

Po dwóch porażkach na mistrzostwach świata grupy B w Słowenii reprezentacja Polski zremisowała z Danią 5:5 (3:1, 1:2, 1:2) i pokonała bez porażki kroczącą Estonię 3:0 (3:0, 0:0, 0:0).

Z kompletem punktów prowadzą zespoły Ukrainy i Słowenii. Ukraińcy wygrali z Norwegią 5:2 (1:0, 1:1, 3:1) i Holandią 10:1 (4:0, 4:0, 2:1). Słowenia pokonała Holandię 6:1 (2:0, 3:0, 1:1), a Wielką Brytanię 5:3 (2:2, 2:0, 1:1).

Dania zwyciężyła Norwegię 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). Estonia pokonała Wielką Brytanię 5:4 (3:2, 2:2, 0:0).

Tabela rozgrywek po czterech kolejkach:

1. Ukraina	27-7	8
2. Słowenia	18-7	8
3. Estonia	11-10	6
4. Dania	9-13	5
5. Polska	11-14	3

6. W. Brytania	15-17	2
7. Norwegia	7-13	0
8. Holandia	4-21	0

Wczoraj na mistrzostwach był dzień wolny. **M. R.**

\* W towarzyskich meczach Finlandia dwukrotnie pokonała Czechy. W Tampere 3:2 (0:0, 1:2, 2:0), w Helsinkach 6:3 (2:1, 2:2, 2:0). Niemcy dwukrotnie zremisowały z Francją 2:2 i 3:3.

## Piłka nożna

### Liderzy zwyciężają

W 21 kolejce mistrzostw Federacji Piłki Nożnej Litwy trzej liderzy odnieśli szóste zwycięstwo z rzędu w rundzie wiosennej. Wileński Zalgiris pokonał 1:0 swego miejscowego rywala - Lokomotyvas - Legela. Jedyną bramkę w 88 minucie gry zdobył najlepszy strzelec w wileńskiej ekipie D. Saulenas. Była to jego 15 bramka.

Inny zespół wileński Panerys przegrał na własnym boisku z poniewieskim Ekranasem 0:1. Bramkę uzyskał w 19 min. gry D. Glevcekas. Od 25 minuty mecz przerwał czerwony kartonik otrzymany obrońcą D. Butkus.

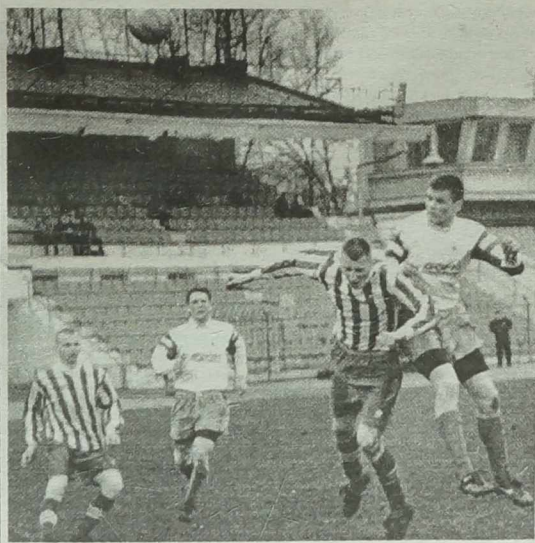
Młody zespół stołeczny Geležinis Vilkas po zwycięstwie zremisował z doświadczoną drużyną kowieńską Inkarasa 2:2. Bramki dla wilnian uzyskał A. Siwiński i V. Lemežis, u gości - G. Grigas i D. Maciulevičius. Z boiska byli usunięci kowieńczycy N. Dunauskas i R. Bakus. Andrzej Siwiński musiał opuścić boisko za dwa żółte kartoniki.

Lider rozgrywek, mistrz kraju szawelska Kareda w Kownie wygrała z zespołem Ranga-Politechnika 3:0. Jak zawsze bez bramki nie zszedł z boiska najlepszy strzelec ligi V. Dančenka, który tym razem zdobył dwie bramki. Pierwszą bramkę uzyskał A. Žuta.

Piłkarze drużyny Banga z Gargždai, którzy w pięciu wiosennych spotkaniach nie zdobyli ani jednego punktu i nie strzelili ani jednego gola, tym razem niespodziewanie wysoko (7:0) zwyciężyli jedenastkę InterasEA z Visaginasu. Taurus z Taurogów strzelił 5 suchych bramek ekipie Vienybe z Wilkomierza. Kiejdańska drużyna Nevežis-Lifosa na wyjeździe pokonała 2:1 Mastis z Telsz. Remisowy bezbramkowy wynik zanotowano w spotkaniu klajpedzkiego Atlantusa z kowieńską drużyną FBK Kaunas.

Oto tabela rozgrywek po tych spotkaniach (różnica bramek, punkty):

1. Kareda	85-12	56
2. Zalgiris	58-7	55
3. Ekranas	39-16	53
4. Inkaras	41-12	47
5. FBK Kaunas	46-13	39
6. Atlantus	29-17	34
7. Panerys	30-17	32
8. Ranga-Politechnika	28-28	29
9. Nevežis-Lifosa	18-32	27
10. Lokomotyvas-Legela	17-22	26
11. Mastis	20-47	21
12. Geležinis Vilkas	24-33	18



13. Taurus	21-64	14
14. Interas-AE	16-53	12
15. Banga	12-45	9
16. Vienybe	13-81	7

Dziś reprezentacja Litwy w Li-pawie rozegra mecz o mistrzostwo Bałtyku z drużyną narodową Lotwy.

## Mieczylaw RADZIWIŁŁOWICZ NA ZDJĘCIU: moment spotkania drużyn Geležinis Vilkas i Inkaras.

## Fot. Viktoras Kapocius Mistrz Polski coraz dalej

Trzy zwycięstwa gospodarzy, trzy remisy i trzy zwycięstwa gości. W dziesięciu meczach 25 kolejkich polskiej ekstraklasy padło aż 25 bramek, na trybunach zasiadło ok. 35 tys. widzów.

Jedenastka LKS Ptak Łódź wydaje się sterować do tytułu mistrzowskiego, ale w sobotę straciła dwa punkty remisując bezbramkowo z walecznym beniaminkiem Groclinem Dyskobolą Grodzisk.

Dwie stołeczne drużyny Polonia i Legia Daewoo nie wykazują już dynamiki postępów w tabeli, jaką da się zaobserwować u wiosennych „piratów” - chorzowskiego Ruchu i krakowskiej Wisły. To chyba jest jeszcze realne zagrożenie dla lodzian. Widziewicy i legionisi jakby obrzucili się na swoich „pracodawców” i nie mogą nikomu zaimponować sercem do walki.

W dole tabeli kształtuje się szóstka potencjalnych spadkowców - obok Rakowa i KSZO są w niej Lech, Odra, Groclin i Petroschemia. Do końca rozgrywek jeszcze dziewięć kolejek, do rozstrzygnięcia więc jeszcze daleko.

Wiosenne mecze rozgrywane są na ciężkich, bagnistych boiskach, często w deszczu. Mecze są jednak atrakcyjne - jedne bo zwycięgi i wyrównane, inne bo potencjał zaczęli wysypywać „worki z brankami”.

Oto wyniki 25 kolejkich: KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Polonia Warszawa 1:2, Zagłębie Lubin - Raków Częstochowa 2:0, Górnik Zabrze - Odra Wodzisław 6:0, LKS-Ptak Łódź - Groclin Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski 0:0, Wisła Kraków - Widzew Łódź 6:0, Lech Poznań - Ruch Chorzów 1:2, GKS Katowice - Stomil Olsztyn 0:1, Legia Daewoo Warszawa - Pogoń Szczecin 1:1, Amica Wronki - Petroschemia Plock 1:1.

Tabela turniejowa po tych spotkaniach:

1. LKS-Ptak	38-16	48
2. Polonia	31-21	44
3. Legia Daewoo	38-23	43
4. Ruch	37-24	42
5. Wisła	30-25	42
6. Widzew	38-29	40
7. Amica	30-24	38
8. Górnik	34-32	36
9. GKS Katowice	31-22	35
10. Zagłębie	31-31	34
11. Pogoń	30-31	34
12. Stomil	27-30	33
13. Petroschemia	22-34	30
14. Groclin	22-30	29
15. Odra	28-45	28
16. Lech	28-32	28
17. KSZO Ostrowiec	15-33	14
18. Raków	15-43	14

Reprezentacja Polski rozpoczęła przygotowania do środowego meczu towarzyskiego z Chorwacją w Osijeku.

\* Macedonia zremisowała w Skopje w towarzyskim meczu z uczestnikiem mistrzostw świata Koreą Południową 2:2. **Inf. wł.**

## Hokej na trawie

### Remisowo

Reprezentacja Litwy kobiet w hokeju na trawie rozegrała w Poznaniu trzy spotkania towarzyskie z reprezentacją Polski. W pierwszym triumfowały Polki 5:4 (3:2). Bramki dla zwyciężczyń strzeliły M. Podyma (trzy) i A. Wybięrska (dwie). U pokonanych autorkami goli były V. Zakaitė, O. Kanaponiene, A. Bucziemiene i V. Czaikauskienė.

W drugim meczu zdecydowanie wygrały szczyptorniki Litwy - 4:0. Trzy bramki zdobyła J. Zviniklute i jedna K. Guželyte. W trzecim spotkaniu zanotowano remis 1:1. Bramki zdobyły J. Karcz i O. Kanaponiene. **Inf. wł.**



## Weszła w życie znowelizowana ustawa

Po upływie blisko miesiąca od przyjęcia przez Sejm weszła w życie ustawa o nowelizacji i uzupełnieniu ustawy o spółkach akcyjnych.

Powysza ustawa po długich debatach sejmowych przyjęta została 19 marca. Gdy prezydent Valdas Adamkus nie zgodził się z jej poszczególnymi założeniami, podpisał ją przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis.

Przyjęta nowelizacja ustawy zezwala spółkom na pożyczanie pieniędzy bankom oraz pożyczanie od banków, a także pożyczanie pieniędzy od innych podmiotów gospodarczych poprzez emisję kredytowych papierów wartościowych. Przewidziano też, że spółki, liczące nie więcej niż 50 akcjonariuszy, mogą zaciągać pożyczki od swych akcjonariuszy. Odsetki w dniu zawarcia umowy o pożyczce nie mogą przekraczać więcej niż o 50 proc. przeciętnych odsetek banków krajowych poprzedniego kwartału za terminowe wkłady na określony okres, ogłoszonych przez Bank Litewski.

Spółki mają prawo pożyczać pieniądze innym podmiotom gospodarczym naabywając ich kredytowe papiery wartościowe, jeśli zwykłą większością głosów zostanie to zaaprobowane przez zgromadzenie walne akcjonariuszy.

Niemniej spółka nie ma prawa pożyczać pieniędzy innym osobom, jeśli sama pożyczka jest od akcjonariuszy bądź innych podmiotów gospodarczych.

Nowelizacja ustawy legalizuje również nowe na Litwie zjawisko ekonomiczne - akcje specjalne.

Ustalono, że akcjami specjalnymi są zwykle akcje imienne, dające państwu bądź samorządowi dodatkowe prawa niemałtkowe w spółkach transportowych, energetycznych, naftowych, łączności i gospodarki komunalnej. Przewidziano, że właściciele akcji specjalnych będą mieli prawo wotowania poszczególnych określonych w ustawie decyzji zgromadzenia walnego akcjonariuszy, wypowiedzenia się w każdej omawianej na zebraniu kwestii oraz zwoływania zgromadzeń walnych akcjonariuszy, jak też zgłaszania na nie kwestii.

Ustalono, że spółki, w celu uniknięcia wytoczenia sprawy o upadłość, mają prawo proponować za zadłużenia wobec budżetu państwowego, samorządowego bądź państwowego funduszu ubezpieczenia społecznych rozliczenie się własnym majątkiem.

Swoje uwagi w sprawie tej ustawy jeszcze w okresie jej uchwalania zgłosił prezydent Litwy, ale postawie na Sejm nie zaaprobował ich.

W uwagach prezydenta była mowa o rozliczeniu spółek z rządem, samorządem bądź budżetem państwowego funduszu ubezpieczeń społecznych nie gotówką, lecz trwałym majątkiem spółki. Jest to sprawa sporna, gdyż przeznaczenie budżetu państwowego jest gromadzeniem środków na finansowanie funkcji państwa, w związku z czym wszystkie zobowiązania powinny być realizowane tylko gotówką.

Sejm odrzucił uwagi prezydenta, motywując tym, że po przyjęciu przepisów o rozliczeniu majątkiem pozostaje możliwość chociażby częściowego odzyskania środków, które w razie upadłości zostałyby całkowicie utracone.

Prezydent w swych uwagach zakwestionował też założenie artykułu 7 projektu ustawy, proponujące ustalenie maksymalnej ceny, za którą akcjonariusze mogliby udzielać pożyczek swojej spółce. Zdaniem prezydenta, jest to niedopuszczalna ingerencja w przewidziane w umowie stosunki.

Sejm zaprzeczył temu, że w przypadku, gdyby nie ograniczono odsetków, powstałaby warunki do „prania” środków spółki.

Prezydent nie zgodził się również z nowelizacją punktu 6 artykułu 7 o tym, że spółka nie ma prawa pożyczać pieniędzy innym osobom, jeśli sama je pożyczła od akcjonariuszy lub innych podmiotów gospodarczych. W uwagach odnotowano, że we współczesnej gospodarce większość podmiotów gospodarczych udziela kredytu swym odbiorcom, jednocześnie korzystając z kredytu swych dostawców, partnerów oraz banków.

Swą dezaprobatę przyjętej ustawy prezydent mógł wyrazić zwracając ją parlamentowi do powtórnego rozpatrzenia, ale V. Adamkus nie skorzystał z tego prawa i nie podpisał nowelizacji ustawy. (BNS)

# Ustawa Republiki Litewskiej „O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o przywróceniu praw osób, represjonowanych za opór przeciwko reżimom okupacyjnym”

12 marca 1998 r., nr VIII-656

(Dz. U., 1990, nr 14-386; 1995, nr 85-1915, nr 94-2086; 1996, nr 67-1603, nr 119-2773)

**Artykuł 1. Nowa redakcja ustawy Republiki Litewskiej „O przywróceniu praw osób, represjonowanych za opór przeciwko reżimom okupacyjnym”**

Znowelizować ustawę Republiki Litewskiej „O przywróceniu praw osób, represjonowanych za opór przeciwko reżimom okupacyjnym” i dać ją w następującym brzmieniu:

Ustawa

„O przywróceniu praw osób, represjonowanych za opór przeciwko reżimom okupacyjnym

Sejm Republiki Litewskiej, konstatując, że opór mieszkańców Litwy przeciwko agresji i reżimom okupacyjnym nie był sprzeczny z prawem narodowym i międzynarodowym,

odnotowując, że represje przeciwko osobom realizowały sądy i organy pozasądowe ZSRR, sądy Niemiec hitlerowskich i okupowanego kraju, jak też sądy byłej Litewskiej SRR,

dążąc do usunięcia skutków represji i przywrócenia sprawiedliwości przyjmuje tę ustawę.

Artykuł 1. Ogłoszenie jako niewinne wobec Republiki Litewskiej osób, represjonowanych za opór przeciwko reżimom okupacyjnym

1. Ogłosić, że mieszkańcy Republiki Litewskiej, którzy zarówno na Litwie, jak też poza jej granicami zostali skazani lub uwięzieni w trybie pozasądowym przez organy represyjne albo w inny sposób była ograniczona ich wolność według kodeksu karnego RFSRR (1926 r.), ustaw karnych innych republik ZSRR, jak też innych aktów normatywnych ZSRR, RFSRR oraz innych republik sowieckich, praw karnych Niemiec hitlerowskich albo ustaw miejscowych (1941-1944 r.) za opór przeciwko agresji i reżimom okupacyjnym, jak też deportowani z Litwy w latach 1940-1953 oraz skazani według artykułów 62, 63, 66-68, 70, 73, 79-82, 88, 89, 199, 210, 211, kodeksu karnego byłej Litewskiej SRR, a po 11 marca 1990 roku skazani według artykułów 259, 260, 261, 263 i odpowiednich artykułów kodeksów karnych byłych republik ZSRR, są niewinni wobec Republiki Litewskiej i przywraca się im wszystkie ich prawa obywatelskie.

2. Sejm Republiki Litewskiej walkę uczestników ruchu oporu ocenia jako przejaw prawa narodu do samoobrony. Uczestników zbrojnego ruchu oporu (rezystencji) ogłasza się jako żołnierzy-ochotników Litwy i uznawane są ich stopnie oraz odznaczenia wojskowe.

Artykuł 2. Niestosowanie przepisu artykułu 1 ustawy

Przepis artykułu 1 niniejszej ustawy nie jest stosowany wobec osób, które uczestniczyły w przestępstwach ludobójstwa, jak też eksterminacji i torturowaniu bezbronnym cywilnym ludzi.

Artykuł 3. Wydawanie zaświadczeń o okresie skazania, uwięzienia, deportowania lub innego ograniczenia wolności osób

1. Osobom, wyszczególnionym w artykule 1 zaświadczenia o okresie ich skazania, uwięzienia, deportowania lub innego ograniczenia wolności na podstawie pisemnych podań tych osób, ich bliskich krewnych lub członków ich rodzin wydaje:

1) Sąd Najwyższy Litwy - osobom represjonowanym przez instytucje sądowe;

2) Prokuratura Generalna przy Sądzie Najwyższym Litwy (dalej - Prokuratura Generalna) - osobom represjonowanym w trybie pozasądowym;

3) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych - osobom deportowanym;

4) osobom, które były represjonowane przez instytucje sądowe lub w trybie pozasądowym albo były deportowane i następnie ograniczono im prawo wyboru miejsca zamieszkania, zaświadczenia o takim ograniczeniu wydają odpowiednio Sąd Najwyższy Litwy, Prokuratura Generalna i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

2. Osobom, które były represjonowane poza granicami Litwy i przedstawiły wydane przez upoważnione instytucje innych państw zaświadczenia o okresie ich skazania, uwięzienia, deportowania lub innego ograniczenia ich wolności, jeśli te osoby są obecnie obywatelami Republiki Litewskiej, Sąd Najwyższy Litwy, Prokuratura Generalna i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na podstawie tych zaświadczeń wydają odpowiednie zaświadczenia. Wpisuje się w nich sformułowanie, zawarte w artykule 1 niniejszej ustawy, że osoba jest niewinna wobec Republiki Litewskiej i przywraca się wszystkie jej prawa obywatelskie.

3. Osobom, które były represjonowane poza granicami Litwy i przedstawiły wydane przez upoważnione instytucje innych państw zaświadczenia o okresie ich skazania, uwięzienia, deportowania lub innego ograniczenia ich wolności, jeśli te osoby są obecnie obywatelami Republiki Litewskiej, Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy na podstawie tych zaświadczeń wydają odpowiednie zaświadczenia o statusie prawnym osób poszkodowanych.

Artykuł 4. Tryb rozpatrywania podań w sprawie wydania zaświadczeń

1. Urzędnicy wyszczególnionych w artykule 3 niniejszej ustawy instytucji państwowych w ciągu 3 miesięcy od dnia otrzymania podania rozpatrują otrzymane podanie i na podstawie posiadanych dokumentów wydają zaświadczenie lub odmawiają jego wydania. Jeśli odmawia się wydania zaświadczenia, to sporządza się umotywowane postanowienie i wskazuje się w nim zgodnie z przepisami artykułu 2 niniejszej ustawy charakter popełnionego przestępstwa. Jeśli petent życzy, to zapoznaje się go z tym

postanowieniem i na podstawie pisemnego podania wydaje się mu odpis umotywowanego postanowienia.

2. Decyzje urzędników Sądu Najwyższego, Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie wydania zaświadczenia lub odmowy jego wydania zainteresowana osoba ma prawo w ciągu miesiąca od podjęcia decyzji zaskarżyć odpowiednio przewodniczącemu Sądowi Najwyższemu Litwy, prokuratorowi generalnemu lub ministrowi spraw wewnętrznych. Ich decyzja w tej kwestii może być zaskarżona wyłącznie w przypadkach, przewidzianych w części 3 tego artykułu i w artykule 5.

3. Decyzje przewodniczącego Sądu Najwyższego Litwy, prokuratora generalnego lub ministra spraw wewnętrznych w sprawie odmowy wydania zaświadczenia zainteresowana osoba ma prawo w ciągu miesiąca od dnia otrzymania tej decyzji zaskarżyć w Sądzie Najwyższym Litwy. Taka skarga jest rozpatrywana w trybie, określonym w artykule 6 niniejszej ustawy.

4. Decyzje urzędników Sądu Najwyższego Litwy, Prokuratury Generalnej i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie odmowy wydania zaświadczenia, podjęte przed uchwaleniem niniejszej ustawy, mogą być zaskarżone w trybie, określonym w niniejszej ustawie w ciągu 1 roku od jej uprawomocnienia się.

Artykuł 5. Unieważnienie wcześniejszej decyzji

1. Jeśli po tym, gdy Sąd Najwyższy Litwy, Prokuratura Generalna lub Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęły decyzję w sprawie wydania zaświadczenia lub odmowy jej wydania, ujawniły się okoliczności, budzące zastrzeżenia co do zasadności tych decyzji, Sąd Najwyższy Litwy, na wniosek przewodniczącego Sądu Najwyższego Litwy, prokuratora generalnego lub ministra spraw wewnętrznych dotyczący decyzji, które podjęły kierowna przez nich instytucje, może unieważnić wcześniejszą decyzję.

2. Taki wniosek powinien być złożony w Sądzie Najwyższym Litwy w ciągu 1 roku od dnia ujawnienia okoliczności, budzących zastrzeżenia co do zasadności decyzji.

Artykuł 6. Utworzenie kolegiów sędziowskich i tryb ich pracy

1. W przypadkach, przewidzianych w części 3 artykułu 4 i w artykule 5 niniejszej ustawy, przewodniczący Sąd Najwyższy Litwy w ciągu 14 dni od otrzymania wniosku lub skargi powołuje kolegium z trzech sędziów, które rozpatruje wniosek lub skargę w sprawie zasadności decyzji wydania zaświadczeń lub odmowy ich wydania.

2. Po otrzymaniu wniosku lub skargi kolegium z trzech sędziów może zlecić, a jeśli petent żąda, zleca Prokuraturze Generalnej przeprowadzenia dodatkowego dochodzenia. To dochodzenie powinno być zakończone w ciągu 2 miesięcy.

3. Otrzymany wniosek lub skargę kolegium sędziowskie powinno rozpatrzyć w ciągu trzech miesięcy. Jeśli sprawa jest obszerna i skomplikowana, jak też gdy trzeba przeprowadzić dodatkowe dochodzenie, to przewodniczący Sąd Najwyższy Litwy może przedłużyć termin, jednakże nie więcej niż o następnne trzy miesiące.

4. W posiedzeniu sądu, na którym rozpatruje się wniosek lub skargę w sprawie zasadności decyzji wydania zaświadczenia albo odmowy wydania go, może uczestniczyć prokurator, a także osoba, której wydano zaświadczenie lub odmówiono wydania takiego dokumentu, albo przedstawiciel tej osoby, poszkodowany lub przedstawiciel poszkodowanego. Nieobecność tych osób nie wpływa na rozpatrywanie sprawy.

5. Rozpatrywanie sprawy rozpoczyna się od referatu sędziego, w którym przedstawia on istotę sprawy i dodatkowe materiały, argumenty wniosku lub skargi. Na posiedzeniu mogą być przesłuchani świadkowie.

6. Po sędzim przemawia prokurator. Po nim występuje osoba, której wydano zaświadczenie lub odmówiono wydania takiego dokumentu, albo przedstawiciel osoby, poszkodowany lub przedstawiciel poszkodowanego.

7. Następnie sąd przyjmuje jedno z tych postanowień:

1) odrzucić wniosek;  
2) unieważnić poprzednią decyzję wydania zaświadczenia;  
3) unieważnić poprzednią decyzję odmowy wydania zaświadczenia i zobowiązać odpowiednią instytucję do wydania zaświadczenia.

8. Postanowienie kolegium sędziowskiego, jeśli jest wnioskiem urzędników państwowych, wyszczególnionych w artykule 5 niniejszej ustawy, albo skargą zainteresowanej osoby, jak też są zastrzeżenia co do zgodności z prawem lub zasadności postanowienia, na wniosek przewodniczącego Sądu Najwyższego Litwy może być razem z materiałem przekazane do rozpatrzenia przez kolegium 7 sędziów wydziału spraw karnych Sądu Najwyższego Litwy. Po rozpatrzeniu zgromadzonego w sprawie i dodatkowo przedstawionego materiału kolegium to może podjąć decyzję w sprawie anulowania lub zmiany postanowienia albo odrzucenia wniosku.

9. Kolegium siedmiu sędziów powołuje się i proces rozpatrywania skargi przez kolegium siedmiu sędziów odbywa się z odpowiednimi zmianami (mutatis mutandis) zgodnie z przepisami zawartymi w częściach 1-6 tego artykułu.

10. Decyzja kolegium siedmiu sędziów jest ostateczna.

11. W czasie posiedzenia kolegium sekretarz posiedzenia sądowego sporządza protokół, który podpisuje sędzia (referent)."

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki Valdas ADAMKUS

(Zam. 202)



## WTOREK 21 KWIEŹNIA

### LTV

6.30 - Dzień dobry 8.00 - Film anim. 8.30 - S. „Marzenia i zwierciadła” 9.15 - Program biały 9.30 - S. „Klasa manekini” 9.55 - 01.02.03. 10.15 - Zdrowie 10.45 - Po pracy 11.30 - Nasz język 14.05 - Międzynarodowy magazyn kult. 14.35 - Telegra. 15.00 - Pół godziny w rządzie 15.30 - Wiadomości 15.35 - S. „Marzenia i zwierciadła” 16.20 - Program muz. 16.25 - Dla domu 17.00 - S. „Klasa manekini” 17.30 - Program w jęz. polskim 17.50 - Wiadomości (ros.) 18.00 - Dla dzieci 18.30 - Wiadomości 19.00 - S. „Nowe przygody Robina Hooda” 19.45 - W świecie filmu 20.20 - Szanujmy słowo 20.30 - Panorama 21.10 - Loteria 21.15 - Znaki 21.55 - S. „Kasnowa” 23.00 - Dziennik wiecz. 23.10 - W salach koncertowych.

### LNK

6.15 - Teleshop 6.30 - Poranne koło 8.30 - S. „Bez domu jest źle” 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże” 9.50 - Film anim. 10.15 - Teleshop 10.45 - Z Hollywoodu 11.15 - Od 12.10 - To ci rodzinka 12.40 - 4 kółka 13.05 - Salon Biatego Kota 13.50 - Tydzień 98 14.45 - Teleshop 15.00 - Świąty 15.50 - S. „Złota klatka” 16.35 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka” 17.20 - S. „Bez domu jest źle” 17.50 - S. „Zar młodości” 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże” 19.30 - Wiadomości 20.00 - S. „Gmach sądu” 20.50 - N-14 21.05 - TV „Lietuvos rytas” 22.00 - Wiadomości 22.05 - S. „Zwariowana para” 22.30 - Film fab. 23.25 - N-14 23.40 - Film fab. „Pas” 1.15 - Magazyn erot.

### TV3

7.45 - Kanał muz. 8.15 - Teleshop 8.45 - Niemieckie

miasta 9.45 - S. „Uroczy i dziwny” 10.10 - Kulinarne show 10.35 - Wieczór z E. Gabrenate 11.05 - Akcenty 13.55 - Teleshop 14.25 - Komputerowe cuda 15.50 - S. „Peha chata” 15.15 - S. „Telefon pomocy 911” 16.05 - Zapiewający 16.30 - Wszysko 17.00 - Kanał muz. 17.45 - Ulica Piłsudskiego 17.30 - Program sport 18.10 - S. „Santa Barbara” 19.00 - Wiadomości 19.15 - S. „Maria Mercedes” 20.05 - S. „Uroczy i dziwny” 20.30 - Koszówka 21.00 - S. „Strażnik Teleskopu” 21.55 - Tego jeszcze nie było 22.00 - S. „Prawo i porządek” 22.50 - Sport 23.00 - Wiadomości 23.05 - S. Sabaliuśka rozmawia 23.30 - Kanał muz.

### BAŁTYCKA TV

6.00 - Program muz. 7.00 - S. „Tak świąt się kreć” 8.00 - S. „Esmeralda” 8.45 - S. „Dallas” 9.30 - S. „Śłodkie niebo” 10.30 - Walka śmi. 11.30 - Humor 12.00 - S. „McGyver” 13.00 - S. „Na zdrowie” 13.30 - Show B. Morrisona 14.00 - Bałtycka bomba 15.00 - S. „Dallas” 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świąt się kreć” 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. „Esmeralda” 19.00 - S. „Szczury wodne” 20.00 - Program muz. 20.30 - Film anim. 20.55 - Telegra 21.00 - S. „Maklerzy” 22.00 - Koncert na Piłsudskiego 24.00 - S. „Skrzydła” 0.30 - S. „Julie Lesco” 2.10 - 6.00 - Deutsche Welle

### WILEŃSKA TV

8.05 - Z Wilna 8.20 11.50 14.25 - Dziękuję za zakup 8.40 - Telefon 23-55-60 9.30 12.30 15.30 18.30 - Z Moskwy 9.40 21.35 - Towary i usługi 9.50 - Paluszki licząc 10.25 - Program A. Politiowski 10.55 - Rekiny prasy pol. 11.45 - Podoba się - oglądaj 12.15 - Apteka 12.40 - Komedia Ch. Chaplina 14.50 - Apteka 15.00 - Kanał muz. 15.35 - Patrol drogowy 15.50 - Podoba się - oglądaj

### TV3

7.45 - Kanał muz. 8.30 - Teleshop 8.45 - S. „Santa Barbara” 9.30 - S. „Uroczy i dziwny” 10.00 - S. „Ulca Pacific” 10.25 - Dziennik podróży 10.50 - Detektyw „Jessica Fletcher” 11.35 - Temat 14.00 - Teleshop 14.30 - Film anim. 14.55 - S. „ALP” 15.20 - S. „Beverly Hills 90210” 16.05 - Kulinarne show 16.30 - S. „Nareszcie zdrowek” 16.55 - Kanał muz. 17.40 - S. „Ulca Pacific” 18.05 - S. „Santa Barbara” 18.55 - TV3 kluborama 19.00 - Wiadomości 19.15 - S. „Maria Mercedes” 20.05 - S. „Uroczy i dziwny” 20.30 - Pod innym kątem 21.00 - S. „Góral” 21.55 - Tego jeszcze nie było 22.00 - S. „Nowojorscy gliniarze” 22.50 - Sport 23.00 - Wiadomości 23.05 - Stare anegdoty 23.30 - Kanał muz.

### BAŁTYCKA TV

6.00 - Program muz. 7.00 - S. „Tak świąt się kreć” 8.00 - S. „Esmeralda” 8.45 - S. „Dallas” 9.30 - S. „Szczury wodne” 10.30 - Telegra dla rodziny 11.30 - Uwaga 12.00 - S. „McGyver” 13.00 - Program sport 13.30 - NABAJAM 14.00 - Bałtycka bomba 15.00 - S. „Dallas” 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świąt się kreć” 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. „Esmeralda” 19.00 - S. „Szczury wodne” 20.00 - S. „Kryminalne historie” 20.30 - Film anim. 20.55 - Telegra 21.00 - Brzeg 22.00 - S. „Dallas” 23.00 - Film fab. 23.25 - Humor 0.15 - S. „Na zdrowie” 0.40 - Film fab. „Całym sercem oddamy”. 2.15 - 6.00 - Deutsche Welle

### WILEŃSKA TV

8.05 22.55 - Z Wilna 8.20 12.00 14.40 - Dziękuję za zakup 8.40 - Stolica 9.00 21.55

16.00 - Ci, którzy... 16.55 - Muzyka 17.30 - Klub męski 19.00 - Wiadomości 19.15 - Gwiazdy sportu 19.30 - Stolica 19.50 - Film fab. „Kobiety żartują poważnie” 21.40 - Klub męski 22.30 - Z Wilna 22.50 - Film fab. „Niebezpieczne badanie”

### VISLAT

8.00 - Film fab. „Antonella” 9.00 - Salon „Vaga” 9.30 - Kłajpedzka TV 10.00 - Nowości muz. 10.30 12.15 20.30 23.05 - Kalejdoskop znizek 10.45 21.00 23.45 - Puls Wilna 10.50 - Film fab. 17.00 - Film „Długie drogi wojenne” 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Vislat cappuccino 19.55 - Warto odwiedzić 20.00 - Moje Wilno 20.40 - Dla dzieci 21.15 - Wiadomości 21.20 - Warto odwiedzić 21.25 - Oferta pracy 21.30 - Ludzie stamtąd 22.05 - Film fab. „Antonella” 23.15 - Nowości muz. 24.00 - Wiadomości (pol.)

### I KANAŁ ROSJI

7.00 - Wiadomości 7.15 - S. „Fatalny spadek” 8.00 - Człowiek z maską 8.45 - Panorama śmiechu 9.20 - Biblioteka odnowa 9.30 - Zgadnij melodię 10.00 - Wiadomości 10.15 - Razem 11.00 - Film fab. „Tragedia wieki” 11.15 - Film anim. 12.10 - E. Radziński 13.00 - Wiadomości 13.20 - Film anim. 13.55 - Dobra okazja 14.40 - S. „Nowe przygody Robina Hooda” 15.10 - Do lat 16 i więcej 15.30 - Dookoła świata 16.00 - Wiadomości 16.20 - S. „Fatalny spadek” 17.05 - Godzina szczytu 17.30 - Zgadnij melodię 18.00 - Temat 18.45 - Dobranoc, dzieci 19.00 - Czas 19.40 - Film fab. „Jermak” 20.55 - E. Radziński 21.45 - Wiadomości 21.55 - Film fab.

### ROSYSKA TV

5.30 - Wiadomości 6.00 - Oddział dyżurny 6.15 - Towary poczt. 6.20 - Świat zdrowia 6.30 - Pieniądek 6.45 - Grafomania

6.55 - Prawosławny kalendarz 7.05 - Rozmowy o zwierzętach 8.05 - S. „Santa Barbara” 9.00 - Wiadomości 9.30 - K-2 przedstawia 12.00 - Wiadomości 12.30 - S. „Kobieta w bieli” 13.30 - S. „Mały wążeczek” 13.50 - S. „Arabella” 15.00 - Wiadomości 15.30 - Film dok. 15.50 - Miłość od pierwszego wejrzenia 16.20 - Film fab. „Kryminalny kwartet” 18.00 - Wiadomości 18.35 - Szczegół 18.55 - S. „Santa Barbara” 19.45 - Hokej na lodzie 19.55 - Teleshop 22.30 - Oddział dyżurny 22.45 - Gorąca dziesiątka

### TV POLONIA

7.00 - Sport telegram 7.10 - „Mordziaki” - serial dla młodych widzów 7.35 - „Kot w butach” - serial dla dzieci 8.00 - Polska - NATO cz. 1 8.30 - Wiadomości 8.45 - Polskie ABC - program dla dzieci 9.15 - „Klan” - serial prod. polskiej 9.35 - Tak jak w kinie 10.00 - „Capital City” - serial prod. angielskiej 10.50 - Dziennik Telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza 11.00 - Magazyn polonijny 11.30 - Krzyżówka szczęścia - teletury 12.00 - Wiadomości 12.15 - „Krzę-Walecznych” - film wojskowy 12.30 - Wiadomości 12.45 - „Krzę-Walecznych” - serial prod. polskiej 13.35 - Mała rzecz, a cieszy 13.55 - Wokół „Ostrej Bramy” - film dok. 14.45 - Tydzień Prezydenta 15.00 - Panorama 15.20 - Omówienie programu dnia 15.30 - Gościniec 16.00 - Zaproszenie - program krajoznawczy 16.30 - „Klan” - serial prod. polskiej 17.00 - Teleexpress 17.15 - „Janka” - serial dla młodych widzów 17.45 - Polska piosenka - ludzie, zjawiska, epizody 18.15 - Wykręć numer 19.15 - Dobranocna 19.30 - Wiadomości 19.55 - Prognoza pogody 20.00 - „Układ krążenia” - serial prod. polskiej 21.30 - Scena Country 22.00 - Uwaga reportaż 22.30 - Panorama 23.05 - Teatr Telewizyjny

14.10 - Zew dzungli 14.40 - S. „Nowe przygody Robina Hooda” 15.10 - Do lat 16 i więcej 15.30 - Dookoła świata 16.00 - Wiadomości 16.20 - S. „Fatalny spadek” 17.05 - Godzina szczytu 17.30 - Zgadnij melodię 18.00 - Temat 18.45 - Dobranoc, dzieci 19.00 - Czas 19.40 - Film fab. „Jermak” 20.55 - Piłka nożna

### ROSYSKA TV

5.00 - Film anim. 5.15 - Pobudka 5.30 - Wiadomości 6.00 - Oddział dyżurny 6.15 - Towary poczt. 6.20 - Poradnik lekarski 6.30 - Pieniądek 6.45 - Grafomania 6.55 - Prawosławny kalendarz 7.00 - Show 7.45 - Ułubione melodie 8.05 - S. „Santa Barbara” 9.00 - Wiadomości 9.30 - Film fab. 10.30 - Moja rodzina 13.50 - S. „Arabella” 15.00 - Wiadomości 15.30 - Film dok. 15.45 - Droga Rosji 16.05 - Krzyżówka 16.30 - Film „Komedia surowego reżimu” 18.00 - Wiadomości 18.30 - Szczegół 18.45 - S. „Santa Barbara” 19.45 - S. „Piotr Agatha Christie” 21.45 - Wiadomości 22.05 - Oddział dyżurny 22.20 - Hokej na lodzie 22.30 - Rosja 23.00 - Żywa kolekcja

### TV POLONIA

7.00 - Sport telegram 7.05 - XIX Przegląd Piosenek Aktorskiej Wrocław 98.8.00 - Gale-ria pod strzechą 8.30 - Wiadomości 8.45 - „Janka” - serial dla młodych widzów 9.15 - „Klan” - serial prod. polskiej 9.40 - Zaproszenie - program krajoznawczy 10.00 - Wykręć numer 11.00 - Gościniec 11.30 - Polska piosenka 12.00 - Wiadomości 12.15 - „Układ krążenia” - serial prod. polskiej 13.45 - Scena Country 14.15 - Dramat w

zji: Rodzinka pani B., autorzy: Robert de Flers, Francois de Croisset 24.00 - Historia rodziny z morzem w tle - film dok. 0.25 - Drowanie widzów amerykańskich 0.50 - Opowiadania Muminów - film animowany dla dzieci 1.00 - Wiadomości 1.25 - Sport 1.27 - Prognoza pogody 1.30 - Monika Zeromska i jej wspomnienia - film dok. 2.30 - Panorama (serial) 3.05 - „Układ krążenia” - serial prod. polskiej 4.35 - Scena Country 5.05 - Dramat w obrazach 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej 6.00 - W centrum uwagi - program publicystyczny 6.15 - Tydzień Prezydenta 6.30 - Polska piosenka

### POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem 7.45 - Polityczne graffiti 7.55 - Poranne informacje 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci 8.30 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sensac. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial ocy 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”, USA (1994) 11.30 - „Legenda kung-fu” (USA) 12.30 - Idź na całość - show z nagrodami 13.30 - Rekiny kart 14.00 - Twój lekarz - magazyn medyczny 14.30 - Jednorożnik bandyta: grabzawo 15.00 - „Inspektor Gadget” - serial parodok. USA (1996) 15.25 - Małolata 15.50 - Michael Loozgo gorąco poleca - magazyn kulinarny 16.00 - Informacje 16.15 - Kalambury - program rozrywkowy 16.45 - „Nieustraszone” - amerykański serial sensac. 17.45 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komed. 18.15 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje 19.00 - Polityczne graffiti 19.10 - „Renege” - serial sensac. USA (1992) 20.05 - „Nocny patrol” (USA) 21.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial ocy 21.55 - „Gwiazdka eska-

brach 14.45 - Sejmograf 15.00 - Panorama 15.20 - Omówienie programu dnia 15.30 - Auto - Moto - Klub 15.45 - Przegląd prasy polonijny 16.00 - Przynudni 16.15 - Nie tykaj Wawel 16.30 - „Klan” - serial prod. polskiej 17.00 - Teleexpress 17.15 - Szafka - program dla dzieci 17.45 - Sport z satelity 19.15 - Dobranocna 19.30 - Wiadomości 19.55 - Prognoza pogody 20.00 - „Zar swąj stac będą” - dramat prod. polskiej (1984) 21.25 - Z archiwum i pamięci 22.30 - Panorama 23.05 - Ze szta na ty 23.45 - Krakowskie portrety muzyczne 0.15 - Wieczory Bachowskie 0.45 - Powitanie w tropie amerykańskich 0.50 - Na drodze - film animowany dla dzieci 1.00 - Wiadomości 1.25 - Sport 1.27 - Prognoza pogody 1.30 - Sport z satelity 2.30 - Panorama 3.05 - „Nie straż swój stac będą” - film fabularny prod. polskiej 4.50 - Z archiwum i pamięci 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej 6.00 - W centrum uwagi 6.15 - Sejmograf 6.30 - Tak jak w kinie

### POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem 7.45 - Polityczne graffiti 7.55 - Poranne informacje 8.00 - „Inspektor Gadget”, USA (1996) 8.30 - „Renege” - serial sensac. USA (1992) 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial ocy 10.30 - „Nieustraszone” - amerykański serial sensac. 11.30 - „Nocny patrol” (USA) 21.00 - „Ostry dyżur” - amerykański serial ocy 21.55 - „Gwiazdka eska-



dra” 22.55 - Wyniki losowania LOTTO 23.00 - Informacje i biznes informacja 23.20 - Polityczne graffiti 23.30 - Szpita - talk show 23.55 - Motowiadomości 0.30 - Na topie 1.00 - Soundtrack 1.30 - Afficionado 2.00 - Jacek Ziobro Super Star

### RTL7

7.00 - „Klan McGregorów” - serial ocy 7.50 - „Śłodka dzieciom” - serial anim. 8.40 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi 9.05 - „Sunset Beach” - serial ocy 9.50 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 10.40 - „Naped z bronią w ręku” - austral. Western 12.20 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.10 - Teleshopping 14.05 - „Klan McGregorów” - serial ocy 14.55 - „Śłodka dzieciom” - serial anim. 15.45 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi 16.10 - „Świąty” - serial sensac. 17.05 - „Robin Hood” - serial przyg. 18.00 - „Sunset Beach” - serial ocy 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia 19.00 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 19.50 - Prognoza pogody 19.55 - „Pta-ki 2” - horror USA (1994) 21.25 - 7 minut - wydarzenia dnia 21.35 - „Nieustraszone” - serial sensac. 22.20 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 23.15 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.25 - „Robin Hood” - serial przyg. 23.40 - Wieczór z wampirem - talk-show 1.15 - „Nieustraszone” - serial sensac. 1.55 - „Świąty” - serial sensac.

„Star Trek: Stacja kosmiczna”, USA (1994) 17.45 - „Świat według Bundy’ch” - serial komed. 18.15 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje 19.00 - Polityczne graffiti 19.10 - „Powrót Supermana” - amerykański serial sensac. 20.00 - „Mroczne niebo” - serial ocy (1996) 20.50 - Losowania LOTTO 21.00 - „Chińska róża”, USA (1983) 23.00 - Informacje i biznes informacja 23.20 - Polityczne graffiti 23.30 - „Upiór w Perze”, USA (1983) 1.10 - Przynudni 2.10 - Program muzyczny

### RTL7

7.00 - „Klan McGregorów” - serial ocy 7.50 - „Śłodka dzieciom” - serial anim. 8.40 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi 9.05 - „Sunset Beach” - serial ocy 9.50 - „Szczury nabrzeża” - serial krym. 10.40 - „Naped z bronią w ręku” - austral. Western 12.20 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.00 - Teleshopping 14.05 - „Klan McGregorów” - serial ocy 14.55 - „Śłodka dzieciom” - serial anim. 15.45 - „Z ust do ust” - serial dla młodzi 16.10 - „Świąty” - serial sensac. 17.05 - „Robin Hood” - serial przyg. 18.00 - „Sunset Beach” - serial ocy 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia 19.00 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 19.50 - Prognoza pogody 19.55 - „Jailbirds” - komedia sensac. USA (1991) 21.35 - 7 minut - wydarzenia dnia 21.45 - „Uśmiech losu” - serial ocy 22.35 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 23.30 - 7 minut - wydarzenia dnia 23.40 - „Robin Hood” - serial przyg. 0.35 - „W cudzej skórze” - serial ocy 1.20 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 2.10 - „Świąty” - serial sensac.



## Ściągawka świeżości

Zastanawiamy się czasami, jak długo można przechowywać niektóre produkty, by nadawały się do spożycia.

Pół biedy, gdy na opakowaniu jest podana data ważności. Gorzej, gdy jej nie ma lub jest nie do odczytania. Wówczas może się przydać podręczna mini-ściągawka.

**Masło** - w lodówce, w temperaturze 2-4 st. C może przetrwać przez ok. 15 dni. W piwnicy w temp. 10-15 st. C - do 10 dni, a w pokoju w temp. 18-20 st. C najwyżej do 5 dni. Najlepiej w takich warunkach jest przechowywać w ciemnym miejscu, owinięte w pergamin, w garnuszku zalanym z wierzchu warstwą często zmienianej wody. Naczynie z masłem, odwrócone do góry dnem, można też przechowywać w misce z często zmienianą wodą.

**Jajka** - gdy kupiliśmy świeże, w lodówce można przechowywać do 2 miesięcy. W chłodnej, suchej i ciemnej spizarni do miesiąca, ale trzeba pamiętać o tym, by je często przewracać. Dobrze jest je umieścić w soli, trocinach czy piasku, zwrócone cieńszym końcem na dół. Można je też posmarować tłuszczem np. wazeliną czy olejem jadalnym.

**Oleje jadalne** - nie otwarte, przechowywane w ciemnym miejscu, w temp. ok. 10 st. C, mogą przetrwać nawet rok. Otwarte - do 6 tygodni.

**Makarony** - trzymane w opakowaniu przepuszczającym powietrze np. pudełku, w suchym pomieszczeniu wytrzymują ok. 8-10 miesięcy. Ale już makarony jajeczne tylko 4-6 miesięcy.

**Ryż** - można przechowywać do trzech lat, o ile w pomieszczeniu nie ma wilgoci.

**Cukier** - w miejscu suchym przetrwać może 10 lat i więcej.

**Konserwy rybne, mięsne, warzywne i owocowe** - mają zazwyczaj podaną datę ważności, producenci najczęściej gwarantują ich świeżość przez ok. 6-10 miesięcy. Najlepiej trzymać je w temp. do 15 st. C.

**Ryby świeże** - oprawione, w lodówce można przechowywać najwyżej dobę, a w temp. pokojowej - najwyżej pół dnia.

**Świeże mięso** - w lodówce zachowuje swój stan przez ok. 3 dni, w piwnicy, w misce przykrytej szmatką skropioną octem, w przewietrzonym i chłodnym miejscu - jeden dzień. Cielęcina, mięso królicze i drób poza lodówką można przechowywać w chłodnym miejscu przez trzy dni, o ile załujemy je kwaśnym mlekiem.

**Wędliny** - pokrojone, nakryte czystym, zmoczone w wyjętym płótnem, nie dotykającym wędliny, poza lodówką wytrzymują kilka dni.

**Zielona sałata** - umyta pod bieżącą zimną wodą, osuszona i włożona do torebki foliowej, położona w chłodnym miejscu, można przetrzymać nawet do 4 dni.

## Uwaga, wierni!

Od 1 maja na Zarzeczcu przy kościele św. Bartłomieja będą odprawiane Nabożeństwa Majowe o godz. 19.

Serdecznie zaprasza ksiądz Jan SZUTKIEWICZ

### KALENDARIUM

x Wtorek (21.IV) jest 111 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 254 dni.

x Znak Zodiaku - Byk.  
x Imieniny: Anzelma, Bartosza, Feliksa.

x Wschód Słońca - 5.03, zachód - 19.33. Długość dnia 14 godz. 30 min.  
x Księżyc. Ostatnia kwadra - od 19 kwietnia.

Firma „Misuva” sprzedaje niedrogo świeży cement, eternit, ruberoid, szalówkę - DSP (18 mm).

Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94. (Zam. 215)

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauskasa organizuje kursy w kategorii ABCDE.

Wilno, tel. 77-35-60 (po godz. 15.00).

(Zam. 248)

Firma niedrogo sprzedaje ciągniki MTZ-80/82 UK i M, motospulchniacze, motobloki, małe traktory i przyrządy do nich, opony do ciągników.

Vilnius, tel. 61-11-18.

(Zam. 260)

Sprzedajemy klub w Gudelach

210 m<sup>2</sup>. Cena umowna.

Tel. 51-32-15.

(Zam. D-263)

Muzykanci na wszystkie okazje.

Tel. 77-38-39.

(Zam. D-264)

Niedrogo wydam jednopokojowe mieszkanie z wygodami i telefonem.

Tel. 63-96-12, 46-63-70.

(Zam. D-265)

Wykonujemy kamienne pomniki po przystępnej cenie. Zapewniamy wysoką jakość.

Laisvės pr. 1 (obok Policji Drogowej) Informacja pod tel. 444-913 (po godz. 19), kom. (8-287) 30843 (Zam. 229)

Sprzedaje się samochód WAZ 21053 1981 roku.

Tel. 46-39-94

(Zam. D-266)

## DROBNE ZA DARMO



## Uwaga!

Codziennie

w „Kurierze Wileńskim” możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

.....

Adres, tel. ....

.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i włożyć na adres redakcji. 2056 Vilnius, Laisvės 60, „Kurier Wileński”, dział reklamy, tel. 42-69-63.

Wyraży głębokiego współczucia koleżance  
**Bożenie LENKIEWICZ**  
z powodu nagłego zgonu  
**Ojca**  
składa zespół radia „Znad Wiliłi”

## Fundacja rozgłośni radiowej „Znad Wiliłi”

Z

„Kurierem Wileńskim” rozpoczyna akcję „POMOC SIOSTROM-SIEROTOM”.

Helena i Irena MARCZUKIEWICZ, uczennice szkoły średniej w Solecznikach przed trzema laty zostały całkowicie sierotami, a 8 marca br. spłonął dom z całym dobytkiem, gdzie same mieszkały.

Wszyscy ludzie dobrej woli proszeni są o finansowe wsparcie siostr-sierot. Pieniądze można przelać na konto

Vilniaus bankas Vilniaus filialas,

kod banku 260101777,

konto litowe 125467589 z dopiskiem

„Pomoc siostr-sierotom”.

Datki pieniężne są zbierane również

w redakcji radia „Znad Wiliłi”.

## Szansa dla młodych

Politechnika Warszawska przyjmie na studia jedną osobę z Wileńszczyzny narodowości polskiej. Kandydat otrzyma stypendium im. J.J. Śniadeckich na cały okres studiów.

Osoby zainteresowane są proszone o zgłoszenie się do 4 maja 1998 roku pod adresem ul. Subocz 5 w Wilnie w dniach: poniedziałek, wtorek, piątek lub sobota od godz. 8.00 do 12.00, tel. - 61-15-16.

Dokumentacja winna zawierać:

- x wniosek stowarzyszenia (SNPL),
- x dotychczasowe wyniki nauczania (ostatnie dwie klasy),
- x wypełniony kwestionariusz osobowy,
- x własnoręcznie napisany życiorys,
- x zaświadczenie lekarskie - stwierdzające dobry stan zdrowia,
- x trzy zdjęcia do legitymacji.

Dokumentacja powinna być sporządzona w języku polskim.

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy

Znaleziono prawo jazdy, kartę kredytową oraz kartę bankową na imię Svetlany KUDARAUSKIENE.

Zwracać się pod tel. 22-99-18

(Tomaszewicz).

Młoda sympatyczna kobieta poszukuje pracy. Intymnej nie proponować.

Tel. 8 299 89167.

## infolinia

704 000

Nemokama informacija visą parą

To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ

**KURIER WILEŃSKI**  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79- 49.  
DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury — 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.  
Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73- 81, solecznicki — 51-491, święciański — 54 - 843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./ fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny  
Helena  
GLADKOWSKA